

XXIV Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej
Tarnogród, 12-14 X 2007 r.



Korowód zespołów
ulicami Tarnogrodu



Zespół Obrzędowy z Hańska
„Godzenie sżuby”



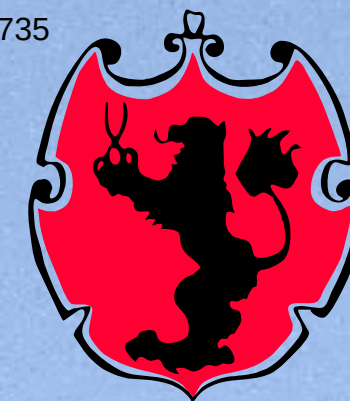
Dostojni goście Sejmiku



Zespół Folklorystyczny - „Otfinowanie”
„Kusy wtorek”

KWARTALNIK TARNOGRODZKI

ISSN 1509-3735



NUMER 33

ROK IX

2007



Budowa ronda w Tarnogrodzie

Fot. Grzegorz Piskorski

Wesołych Świąt

ALLELUIJA, ALLELUJA! WESOŁY NAM DZIŚ DZIEŃ NASTAŁ, CHRYSSTUS
BOWIEM ZMARTWYCHWSTAŁ. RADUJCIE SIĘ WIĘC
I Z UFNOŚCIĄ PATRZCIE W PRZYSZŁOŚĆ.
Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH ŻYCZYMY ZDROWIA,
PRAWDZIWEGO SZCZĘŚCIA, WIARY I NADZIEI.
NIECH ZMARTWYCHWSTAŁY PAN NAPEŁNIA WAS ZAWSZE
SZCZĘŚCIEM I OBDARZA OBFITOŚCIĄ SWOICH ŁASK.

Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr Janusz Skubisz

Burmistrz Tarnogrodu
mgr inż. Eugeniusz Stróż

Na Wielkanoc

*Jest w roku taka jedna noc,
Wtedy się objawia cała boska moc.
Czas pokuty się kończy, czas wyczekiwania,
Świt, jeszcze szaro. „Rezurekcja” – czas Zmartwychwstania,
Budzi się nadzieja jak po zimie wiosna.
Wieść niesie się wśród ludzi- Chrystus z martwych powstał.
Nadzieja, że człowiek może żyć bezpiecznie,
Życie na nowo się rodzi, a człowiek trwa wiecznie.
Alleluja! Alleluja!- wszystko dookoła śpiewa,
Rozchylają kwiaty pąki, liście mają drzewa,
Już spłynęły wszystkie lody, ruszyły rzeką wody,
Przebiśnięgi dzwonią dzwonkami, są pięknej urody,
Widok piękny przed oczami, jak spojrzeć szeroko,
W górze śpiew skowronka słychać wysoko, wysoko!
Zapylili się leszczyny złotym pyłem,
W rowie bazie przykucnęły do nich tyłem,
Krokusy kielichy otworzyły, pełne tęczowej rosy,
Wierzby witki rozpuściły jak anielskie włosy,
W oddali chłopcy z wodą z całymi wiadrami,
Weseli, śmieją się, gonią, pędzą za dziewczętami...
Na wielkanocnym stole*

*Gdy na niebie przesilenie, coraz wyżej słońko,
Gospodynie stroją kosze z pachnącą święconką.
Každy stół pod ciężarem się ugina,
Na nim pieczona, wędzona wieprzowina, cielęcina,
Pełne kosze przeróżnych pyszności,
Wszystko to na wielkanocnym stole zagości:
Szyneczki, polędwiczki, kielbaski nadziewane,
Pasztesy, suflety, jajka gotowane.
Pachnie pieprzem, startym chrzanem,
Wszelkim zieleń, w kielbasach majeranem.
Stoją obok siebie dumnie pyszne baby, babeczki,
Kolorowe lukrowane mazurki, mazureczki,
Pierniki korzenne, imbirem pachnące,
Przeróżne ciasteczka, kokoszki, kurczątka, zające.
Na talerzach twaróg i świecone jajka,
W garnkach barszcz chlebowy, żytnia tarnogrodzka
zalewajka.*

Maria Kucharska

WIELKANOC

To najradośniejsze święto – zarówno w kościelnym roku liturgicznym, jak i w obrzędowym kalendarzu wsi polskiej. W Wielką Niedzielę dzwony kościelne brzmią w szczególny sposób, oznajmiając Zmartwychwstanie Chrystusa. Jak wierzono na Podhalu, mogły one obudzić śpiących w tatrach rycerzy, by szli walczyć o wolność Polski. Spiżowego głosu wielkanocnych dzwonów bały się złe moce, a ludzie, słysząc ich dźwięk, wyrzucali nienawiść ze swych serc.

Od XVIII wieku msze rezurekcyjne odprawiano nie o północy, lecz o świcie. Tradycyjnie towarzyszyła im kanonada ze strzelb, pistoletów, petard, armat i moździerzy. Być może tę rytualną wrzawę podnoszono, aby przebudzić świat do życia.

Gdy zakończono już przygotowania, można było spokojnie zasiąść do stołu, podzielić się „święconym” i złożyć sobie życzenia wszelkiej pomyślności i zdrowia.

Na wielkanocnym stole królowało jajko, od wieków uważane za symbol początku i źródło życia. W mitologiach wielu ludów można znaleźć opowieść o jaju, z którego powstał świat. Uważano je również za znak zmartwychwstania, odrodzenia, powrotu życia. W symbolice chrześcijańskiej zostało skojarzone ze świętem Zmartwychwstałego Chrystusa, który „wstał z grobu jak z jaja kurczę” (Galicja, XIX w.).

W ludowych wierzeniach jajo było lekarstwem na chorobę, urok, chroniło przed pożarem, pomagało zdobyć upatrzoną dziewczynę albo chłopaka, zapewniało urodzaj, szczęście i pomyślność. Taczanie jaja po ciele chorego miało „wlewać” w niego nowe siły, odradzać go. Noworodka myło się w wodzie, do której wkładano, poza innymi przedmiotami mającymi zapewnić szczęście i bogactwo, również jajo. Wydmuszki pisanek wielkanocnych położone pod drzewami owocowymi miały je chronić przed szkodnikami. Wierzono, że rzucone w płomień ugaszą pożar.

Co wkładamy do wielkanocnego koszyka?

Święcone, zwane też święconką, ma swoje początki w VIII wieku. Do Polski zwyczaj ten dotarł w XIV stuleciu. W Wielką Sobotę niesiono do kościoła święconkę. Kiedyś w wielkich koszach, w których

mieścił się m.in. cały duży bochen chleba. Gdy gospodynie wyłożyły bochny do święcenia, liczone, ile wśród nich jest przypalonych. Jeżeli było takich więcej niż 24, wróżyło to skwarne lato. Święcone jadło miało wielką moc, nie wyrzucano nawet kości. Dane psu chroniło go przed wścieklizną.

Chleb : gwarantował pomyślność i dobrobyt. Jeżeli gospodarze piekli na Wielkanoc wiele odmian chleba, do koszyka wkładali po kromce każdej z nich. W całości święcono specjalny chlebek- symbol odradzającego się życia i zwycięstwa życia nad śmiercią.

Jajko : wierzono, że podzielenie się jajkiem z bliskimi umacnia więzi rodzinne. Dotykanie zwierząt poświęconym jajkiem chronić je miało przed chorobami i złymi urokami. Niezwykłe właściwości przypisywano również skorupkom ze święconych jaj.

Kiełbasa : jej obecność w koszyku miała zapewnić płodność i zdrowie. Była symbolem dostatku, bo nie każdy mógł sobie na nią pozwolić. Od XIX wieku do koszyka wkłada się tradycyjną polską kiełbasę.

Ser : symbol zależności między człowiekiem a siłami przyrody. Jako że pochodzi od krów, owiec i kóz, ma zapewnić rozwój stada zwierząt domowych.

Sól : minerał zyciodajny. Uznawano ją za symbol oczyszczenia, za sedno istnienia i prawdy. Wierzono również, że posiada właściwości odstraszania zła.

Chrzan : obrazował ludzką siłę i krzepę fizyczną. Miał również wspomagać skuteczność innych święconych pokarmów.

Wielkanocna magia

Wielkanoc, pierwotnie zwana paschą, to najstarsze i jedno z największych świąt chrześcijańskich obchodzonych już w II w n.e. na pamiątkę męki, śmierci i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. To święto głęboko religijne, ale też okazja do kultywowania prastarej tradycji, okazja do zabawy i spojrzenia na świat przez pryzmat przepowiedni i symboli.

Woda : Zawsze miała moc magiczną, a w te dni szczególnie. Święcono i kropiono nią domowników, zwierzęta, domy oraz zabudowania. Wierzono, że przywraca zdrowie, błogosławi nowożeńców i noworodki, a nawet sprzyja plonom, więc polewano

też zboża i ziemniaki przed siewem. Wierzono też, że w Wielki Czwartek po zmroku lub w Wielki Piątek o świcie koniecznie należy wykąpać się w rzece lub w jeziorze, nawet jeśli jest jeszcze bardzo zimno, gdyż to zapewni urodę i gładkość skóry, a także uchroni przed złem. Na dworach skrapiano się paroma kropelkami wody perfumowanej, na wsiach oblewano się wiadrami i konewkami. Niejedna panna została nawet wepchnięta do rzeki czy koryta z wodą. Panny wierzyły, że woda w wielkanocny poniedziałek „przyda licu gładkości i rumieńca”. Ponadto liczba kawalerów, uganających się za dziewczyną z wiadrami, świadczyła o jej atrakcyjności. Ojcowie nie zabraniali oblewania swoich córek, bo wtedy znacznie wzrastały też szanse panienki na korzystne zamążpójście. Pierwotnie dyngus to wymuszenie datków, przede wszystkim jajek, pod groźbą przymusowej kąpieli. Śmigus oznaczał uderzenie, smaganie różgą, gałązką albo palmą, choć np. na Śląsku Cieszyńskim najpierw oblewano dziewczęta wodą, a potem „suszone” je uderzeniami bata z wierzbowych witek.

Palma: Najlepsza z gałązek młodej wierzby, ustrojonych kwiatkami, ziołami, kłosami. Wierzbę nazywano rośliną „miłującą życie”. W symboliczny sposób starano się przekazać jej energię ludziom i zwierzętom. Zapędzano więc pod nią zwierzęta, by przyjęły choć trochę jej płodności. Po poświęceniu palmy w kościele wracano z nią uroczysto do domu, a tam uderzano lub dotykano się palmą, by przekazać sobie nawzajem jej moc. Dziewczętom palmowe smagnięcia

miały dodawać urody, chłopcom- dzielności i siły. Wymawiano przy tym formułkę: „Nie ja biję, wierzba bije”. Gospodarz uderzał palmą trzy razy w każdy węgiel domu- miało go to uchronić od biedy. Aby ustrzec się przed bólami gardła, połykano bazie; chroniło to też od uroku i wzmacniało ciało.

Pisanki : Zdobione świąteczne jajka to tradycja starsza niż chrześcijaństwo. Pojawiały się u Persów, Chińczyków i Fenicjan. Najwcześniejsze znalezione na terenie Polski pochodzą z X w., ale najprawdopodobniej Słowianie wcześniej znali kult jajka jako symbolu odradzającego się życia. Podzielenie się święconym jajkiem z bliskimi umacnia więzi i broni rodzinę przed złymi wpływami z zewnątrz, zapewnia jej też nowe siły vitalne i zdrowie. Dotykanie zwierząt gospodarskich święconym jajkiem chroni je przed chorobami i urokami.

Zajaczek: Połączenie zająca z symboliką jajka wielkanocnego nie ma zbyt długiej historii. Najstarsze źródła przedstawiające go z wielkanocnymi jajkami pochodzą z końca XVII wieku. Jedni widzą tu nawiązanie do zwyczajów podatkowych, które dopuszczały składanie daniny w naturze, co sprawiało, że często wraz z jajkami składano zwierzęta, inni próbują spojrzeć na problem oczyma dzieci, które mogły w czasie Wielkanocy zauważyć na polach biegające zające, zapowiadające nadejście wiosny.

Na podstawie portalu internetowego www.opoka.pl

WIOSNA

Wiosna przyniosła nadzieje na nowe życie- należało się o nie troszczyć i otoczyć je opieką. Świętowanie wiosenne rozpoczynało się wielkim postem i Wielkanocą, a kończyło w dzień św. Jana. Szczególną rolę w podejmowanych wówczas zabiegach magicznych odgrywały woda i ogień-żywiły o mocy oczyszczenia i dawania życia. Powracał czas pracy na roli. Trzeba było przygotować jego nadejście i wszelkimi sposobami zapewnić urodzaj.

Rozpoczynając wiosenną orkę, gospodarze podkładali pod pierwszą skibę palmę albo ziele poświęcone w poprzednim roku. Zdarzało się, że pogoda nie sprzyjała rozpoczęciu prac w polu, ale starano się to uczynić choćby symbolicznie, w Wielkim Tygodniu.

Pierwsze wiosenne wypędzanie bydła (a czyniły to gospodynie) odbywało się wspólnie dla całej wsi,

zazwyczaj w dzień św. Wojciecha i św. Jerzego (23 kwietnia). Miało ono charakter obrzędowy- aby ochronić zwierzęta przed złymi mocami, kładziono pod progiem obory palmę wielkanocną, jajko, sól, siekierę, nóż, kosę albo sierp, okadzano je dymem z ognia, w którym płonęły palmy wielkanocne i wianki poświęcone podczas ostatnich uroczystości Bożego Ciała i Matki Boskiej Zielnej (15 sierpnia). Kredą poświęconą na Trzech Króli rysowano krowom znak krzyża na rogach, aby czarownica nie odebrała im mleka. Na południu Polski podczas pierwszego wypędzania bydła na pastwisko oblewano pasterzy wodą, a zdarzało się, że i krowy.

Ptaki powracające z nieznanymi dalekich stron były najbardziej oczekiwanymi zwiastunami wiosny. Powszechnie twierdzono, iż skowronki i jaskółki wybierają na swoje zimowe leża miejsce niepokoju i – w niektórych porach roku i dnia- niebezpieczne dla człowieka. Wierzono, że skowronki zimują w polu pod miedzą, a jaskółki w stawach i jeziorach. Niektórzy utrzymywali wręcz, iż widzieli je śpiące

pod lodem, złęczone niczym sznur koralu. Ten, kto pierwszy zobaczył przylatującą jaskółkę, miał zapewnione powodzenie w życiu, ale ciekawski, podpatrujący ptaka wlatującego do gniazda, mógł stracić wzrok. Wyrządzenie krzywdy jaskółce, nie mówiąc już o jej zabiciu, groziło srogimi karami w postaci różnych dolegliwości i chorób

BOCIANY

Powinny powrócić do swoich gniazd najpóźniej na święto Zwiastowania Pańskiego (25 marca), które zwano również świętem Matki Boskiej Zagrzewnej, Ożywiającej albo Roztwornej (ponieważ „otwierała” ziemię). Jeśli nie pojawiły się do tego dnia, zapowiadał się nieurodzajny rok. Ptaki te darzono szacunkiem, a w symbolice chrześcijańskiej łączono je z takimi cnotami, jak pobożność, czujność, rozważa, niewinność, wierność. Ten, kto pierwszy zobaczył przylatującego bociana, miał zapewnione szczęście, lecz jeśli ptak siedział- był to zły znak. Nieszczęście zapowiadało także puste gniazdo, ominięte przez powracające ptaki. Zabicie bociana, podobnie jak innych ptaków, uważano za grzech śmiertelny.

PIERWSZY WIOSENNY GRZMOT

Był znakiem, że siły ciemności i chaosu zastały pokonane. Łańcuch, z którego diabeł wyrwał się przez cały poprzedni rok, został na nowo scalony uderzeniem pioruna, a ziemia

„otwarła się” na przyjęcie roślin. W niektórych regionach Polski wierzono, iż ponowne zakucie diabła dokonuje się w Wielką Niedzielę.

POST, MODLITWA, JAŁMUŻNA

Post był w kulturach tradycyjnych jednym ze znaków wkraczania w niezwykle czas początku albo końca roku czy też ważnych prac. Powstrzymywanie się od jedzenia to zaprzeczenie życia, a zatem stanowiło przygotowanie do przekroczenia granic między tym a tamtym światem. Kościół katolicki zalecał przestrzeganie postu w środę popielcową i Wielki Tydzień, wigilię Bożego Narodzenia oraz piątek. Zachęcał też do oczyszczenia dusz przez modlitwę i jałmużnę.

„BOCIANIE ŁAPY”

Na powitanie ptaków powracających z ciepłych krajów w południowo-wschodniej Polsce i na Kurpiach pieczono specjalne bułeczki w kształcie bocianich (busłowych) łap i wkładano je do gniazd. Podobną funkcję ofiary zapewniającej przyszły urodzaj pełniły ulepione z ciasta miniaturowe narzędzia gospodarskie, jak brony czy pługi.

Na podstawie książki
ZWYCZAJE I OBRZĘDY. ROK POLSKI”
Renaty Hryń- Kuśmerek

ZAPOMNIANE INSTRUMENTY LUDOWE

Kultura muzyczna to ogromne bogactwo wartości stworzonych od wieków i będących w nieustannym rozwoju. Człowiek ją tworzy i człowiekowi ma służyć. Dzisiejszą rzeczywistość charakteryzuje niesłuchanie szybkie, niespotykane dotychczas w historii tempo zmian. Postęp techniczny, związana z nim automatyzacja, standaryzacja kultury masowej, wzorce upowszechniane przez mass media, komercjalizacja - znacznie wpływają na wzrost poziomu życia, z drugiej jednak strony stanowią wielkie zagrożenie dla wszelkiego autentyczności ludowego. Znikają dawne tradycyjne formy muzykowania, odchodzą w cień wybitni artyści ludowi – śpiewaczki, instrumentalisci – wykonawcy pradawnych obrzędowych pieśni przechowywanych w pamięci wielu pokoleń, często z całym archaizmem swej konstrukcji.

Z szeregu osobistych, szczegółowych relacji muzy-

ków przedstawiających własne muzyczne życiorysy wynika, że muzycy wiejscy tworzyli odrębną grupę w społeczeństwie. Wyróżniali się oni szczególną wrażliwością przede wszystkim na muzykę (co objawiało się bardzo wcześnie jako nieprzewidywalna potrzeba jej słuchania i wewnętrzny przymus gry, nierzadko na określonym instrumencie), a także na inne przejawy piękna, umiejętnością obserwacji, otwartością, bogatym życiem wewnętrznym, pozwalającym docierać do sedna zjawisk, umiejętnością wyczuwania innych ludzi, zwłaszcza artystów. Siła różnorodnych doznań łączyła się u nich z imperatywem muzykowania mimo przeszkód, a nawet braku uznania. Jednak uzyskanie społecznej akceptacji dla artysty ludowego było głównym sprawdzianem jego szczególnego kunsztu. Szczególnego, bo odnoszącego się do muzyki jako powszechnej ekspresji życia, jego piękna, witalności, też pewnej tajemnicy.¹

Jednym ze starych, zapomnianych już instrumentów muzycznych, jest **suka biłgorajska** – instrument smyczkowy o szerokim rozstawieniu strun, występu-

1. J.Katarzyna Dadak – Kozicka, Folklor sztuka życia, ISPAN, Warszawa 1996, s.9-10

jący w powiatach janowskim i biłgorajskim.

O suce – sposobie gry- pisał w XVI w. Marcin Agricola (*Musical instrumentalis deutsch* 1528-45) jako o sposobie właściwym Polakom, grającym na „polskich skrzypcach”. Według Agricoli paznokciowa technika gry- dotykanie strun paznokciami – pozwala na otrzymanie brzmienia subtelnego i jasnego.

O suce piszą też J. i M. Sobiescy. Podczas akcji zbierania folkloru muzycznego w Lubelskiem w 1950r. znaleźli ślady tego instrumentu. Spotkali na tych terenach skrzypka, który w młodych latach grał na suce. Człowiek ten widział, jak starzy ludzie na niej grali i pamięta, jak wygląda. Sukę trzyma się przed sobą, opartą o kolana, czyli gra się na niej w pozycji siedzącej. Rozstawione szeroko struny umożliwiają zastosowanie techniki gry paznokciowej- palce stawia się między struny, dotyka się z boku paznokciami.

Suka była też przedmiotem zainteresowań Jana Karłowicza. Pisał o niej w artykule „Narzędzia ludowe na wystawie muzycznej w Warszawie na wiosnę r. 1888”: „... ostatni wieśniak, umiejący grać na tym narzędziu, mieszkał w polskiej wsi Kocudza pod Frampolem w pow. biłgorajskim na Lubelszczyźnie. Długość suki wynosiła 50 cm; podstawka, jak zresztą widać z rysunku, nie była tu oparta na desce, lecz na dnie kadłuba; bliższych wiadomości o kołkach brak; smyczek długi 65 cm, składa się z prostego patyka trzcinowego z umocowanym po obu końcach włosiem końskim (...) Grało się na niej, trzymając nie jak skrzypce, lecz przewiesiwszy na sznurku przez lewe ramię, tak aby instrument znajdował się przy piersiach; smyczkiem pociągano się poziomo, równoległe do linii ramion”. Sukę, o której pisał Karłowicz, narysował w swoim szkicowniku typów ludowych Wojciech Gerson. Ta przedstawiona w „Wiśle” pochodziła ze wsi Bielaki, pow. biłgorajski, woj. lubelskie.

Na terenie Lubelszczyzny jeden z twórców ludowych Zbigniew Butryn zajmuje się rekonstrukcją starych instrumentów, m.in. suką biłgorajską, skrzypcami i fidelą płocką. Ten stary zapomniany instrument został przywrócony do życia dzięki talentowi i uporowi właśnie Z. Butryna. O suce dowiedział się od nieżyjącego już Mariana Domańskiego, redaktora naczelnego Radiowego Centrum Kultury w Warszawie podczas Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. Domański mówił wówczas Butrynowi, że grano na tym instrumencie o dość osobliwej nazwie właśnie w okolicach Janowa Lubelskiego. Z dostępnych informacji wynikało, że w latach 20. natrafiono na nią w Kocudzy koło Janowa. Butryn zaczął więc rozpytywać o sukę przy okazji grania z kapelą Dudków po weselach. Niestety, nikt czegoś takiego nie pamiętał. Okazało się, że nawet

najstarszym muzykantom suka na pewno nie kojarzy się z instrumentem - i mimo tłumaczeń, że chodzi o instrument strunowy przypominający skrzypce, spotkał się z niedowierzającymi uśmiechami i żarcikami. Informacje o suce biłgorajskiej Butryn uzyskał od Anny Szałasnej z polskiej Akademii Nauk podczas przeglądu folklorystycznego w Maciejowicach. Był to jednak stosunkowo skromny zasób wiadomości, ale wystarczający dla człowieka, który pragnie odtworzyć budowę i brzmienie instrumentu.



Historia suki biłgorajskiej w życiu Butryna zaczęła się więc od Domańskiego, który to- jak mówi: „został rodzaj przesłania, bym wskrzesił ten instrument”.

Pierwszą sukę czterostrunową Butryn wykonał jesienią 1993 r., wykorzystując pudło od skrzypiec. Praca trwała około trzech miesięcy. Z tym prototypem wystąpił na Staropolskiej Wigilii- imprezie zorganizowanej przez Muzeum Etnograficzne w Warszawie w grudniu tego samego roku. Suka ta- wspomina Butryn - nie brzmiała dobrze. Jak później się okazało, problem tkwił w podstawku. Butryn robi następną sukę trzystrunową, a w międzyczasie kontynuuje naukę gry. W 1994 r. dostaje się, po wcześniejszych eliminacjach, na Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym, gdzie otrzymuje nagro-

dę specjalną za rekonstrukcję suki biłgorajskiej. Pracując przy następnych instrumentach, Butryn kolejno eliminuje niedoskonałości wcześniejszych, jak: uginanie się górnej płyty czy wykonanie właściwego podstawka. Zrezygnował też z używania lakieru, gdyż stwierdził, że wpływa to niekorzystnie na brzmienie instrumentu. Czwarta suka została wykonana od podstaw. Wydłubał ją Butryn z jednego kawałka drewna czereśniowego, górną płytę zaś ze świerka. W chwili obecnej egzemplarz tej suki wykorzystywany jest w KAPELI ZE WSI WARSZAWA.

Podczas robienia kolejnych instrumentów Butryn dochodzi do tajników ich budowy i za każdym razem ulepsza je, czego dowodem jest brzmienie ostatniej nietypowej - pięciostrunowej suki.

Pan Zbigniew wykonał do dnia dzisiejszego 10 suk, ale tylko kilka z nich nadaje się do grania. Każda jest niepowtarzalnym dziełem, gdyż nie ma możliwości zbudowania dwóch identycznych instrumentów. Te, które „nie grają” – nie stają się niepotrzebnym sprzętem, dalej zachwycają oko znawców, są przedmiotem pożądania licznych miłośników sztuki lutniczej.

W budowie instrumentów smyczkowych bardzo ważnym czynnikiem jest dobór materiału. Dla zapewnienia instrumentowi odpowiednich walorów akustycznych konieczne jest stosowanie tzw. drewna rezonansowego. Wyróżnia się ono lekkością i sprężystością. Czynniki te niewątpliwie mają istotne znaczenie w formowaniu dźwięku. Drugą bardzo ważną cechą drewna przeznaczonego na budowę instrumentu stanowią walory estetyczne.

Drewno, które wykorzystuje Butryn do budowy suk, to świerk, jawor, czereśnia, orzech włoski, topola, wierzba, dąb, wiąz. W latach 80., jak wspomina, była ciężka zima i przemarzło wówczas dużo drzew, które później zostały wycięte. W ten sposób pozyskał materiał na pierwsze instrumenty od życzliwych mu osób.

Do wykonania pierwszego egzemplarza suki (jesień 1993) Butryn użył drewna świerkowego i jaworowego. Na kolejne instrumenty wykorzystał drewno czereśniowe – 10 lat po ścięciu (płyta spodnia, boki, szyjka, główka – wszystko z jednego kawałka drewna, chwytnia, podstrunnica), świerkowe (płyta wierzchnia) i limakowe (kołki, próg). Butryn mówi: „Dopiero później wyczytałem, że wszystkie instrumenty należy robić z drewna jaworowego, toteż ostatnią pięciostrunową sukę wykonałem właśnie z tego materiału”.

Przystępując do wyboru drewna, należy zwrócić uwagę na jego wygląd. Podstawowym warunkiem jest, aby było zdrowe, bez sęków. Płyty rezonansowe spełniają zasadniczą funkcję w formowaniu dźwięku,

przetwarzając drganie struny w dźwięk o określonej barwie i natężeniu. Aby więc nie stawiały zbędnego oporu drgającej strunie, muszą być wykonane z drewna lekkiego i sprężystego, łatwo wpadającego w wibrację. Należy je poddać odpowiedniej obróbce. Klocki muszą być okorowane, a następnie pocięte na odcinki o długości uzależnionej od wymiarów korpusu instrumentu. Do tego dodaje się 5 cm na ewentualne pęknięcia w trakcie suszenia. Średnica klocka musi być większa niż planowanego instrumentu. Suszenie odbywa się w pomieszczeniu przewiewnym, przy możliwie jednakowej temperaturze (18° – 20° C). W lecie najlepiej przeprowadzać suszenie na otwartym powietrzu, jednak w miejscu zacienionym i osłoniętym od deszczu. By drewno nadawało się do użytku, musi schnąć co najmniej 5 lat.

Suka biłgorajska wykonywana przez Zbigniewa Butryna składa się z kilku elementów. Najważniejszym czynnikiem formującym dźwięk w instrumencie są **płyty rezonansowe**. Od jakości drewna, sposobu rzeźbienia, układów efów, wzajemnego stosunku sprężystości obu płyt zależy, jaki powstanie instrument. Spodnia płyta rezonansowa wraz z bokami, szyjką z płytą kołkową, dłubana jest z jednego kawałka drewna. Wierzchnia płyta rezonansowa jest lekko wypukła z charakterystycznymi efami, z prostokątnym otworem w lewym efie wraz z dłubaną wręgą (poprzeczką).

Chwytnia, podstrunnica wykonana jest z drewna czereśniowego, w którym Butryn rzeźbi rozetę.

Ważnym dla dźwięku elementem jest **podstavek**, który ma za zadanie przenosić drgania strun na wierzchnią płytę rezonansową. Wraz z nóżką zamiast duszy został indywidualnie dopasowany, wklonowany do instrumentu. Jest prawie płaski, całością przylega do wierzchniej płyty. Nie bez znaczenia jest także sposób, w jaki wycięta została deseczka, z której wykonuje się podstawek. Słoje muszą przebiegać równolegle i układać się idealnie pionowo.

Strunociąg bierze udział w formowaniu dźwięku instrumentu, pobudzony przez struny drga. Wykonanie wiązadła ma również wpływ na jakość dźwięku. Butryn mocuje strunociąg za pomocą surowej świńskiej skóry, którą wcześniej moczy i naciąga, by zaschła.

Nóżka służy do zamocowania strunociągu.

Kołki zostały zamocowane od spodu w płycie kołkowej, w której umieszczono namiastkę tzw. główki ze ślimakiem obustronnym. Kołki zostały wykonane na tokarczce, główki są prostokątne. Kołki są tak dopasowane, aby między ich powierzchnią a ściankami otworów w komorze kołkowej nie było najmniejszej szczeliny.

100 LAT TOWARZYSTWA KULTURY TEATRALNEJ

– ciąg dalszy kalendarium

1928

Jędrzej Cierniak prezentuje ideę powstania Instytutu Teatrów Ludowych, który będzie jednoczył regionalne Związki Teatrów Ludowych, a przede wszystkim dążył do *racjonalnego podtrzymywania i wspomagania artystyczno – widowiskowej kultury mas ludowych w Polsce jako kultury oryginalnej, rodzimej i narodowej.*

Jędrzej Cierniak „O Instytut Teatrów Ludowych”, *Teatr Ludowy* 1928 nr 1, 2, 3

Adam Bień i Jędrzej Cierniak wydają książkę „Teatry Ludowe w Polsce” – opracowaną na podstawie rozesłanego w 1927 roku do zespołów kwestionariusza sprawozdawczego (14 pytań). Zebrano informacje o 806 teatrach wiejskich.

... zebrane materiały statystyczne uznaliśmy za dość poważne, aby im poświęcić niniejsze wydawnictwo, tym bardziej, że zamieszczamy tu również szereg informacji o historii ruchu teatralnego w Polsce i pewne przewodnie myśli, z zakresu idei i organizacji teatru ludowego. Wydaje nam się, że to wydawnictwo przyczyni się do wyjaśnienia szeregu spraw z zakresu ruchu teatru ludowego, pozwoli krytycznie spojrzeć na to, co się w tym ruchu robi, rozjaśni może pogląd na to, czego od tego ruchu wymagać należy i jaką on rolę spełniać winien w ogólnym naszym społeczno – kulturalnym postępie.

(...) Jeżeli chodzi o ideę pracy zespołów teatralnych, to należy stwierdzić, że właściwa idea tej pracy jeszcze nie została skryształizowana. Jeszcze nie możemy się doszukać w ruchu teatralnym zespołów czynników twórczych, jakie zdaniem naszym w tym ruchu znajdować się mogą i powinni. Cały ten ruch cechuje dziś rzecz tylko jedna, a mianowicie ślepe naśladowanie realistycznego teatru zawodowego.

1929

Powstają kolejne regionalne związki.

Początków Lubelskiego Związku Teatrów i Chórów Ludowych trzeba szukać w dacie 25 marca 1929, gdyż w tym dniu odbyło się w Lublinie, w lokalu Związku Nauczycielstwa Polskiego, pierwsze zebranie informacyjne – organizacyjne, poświęcone powołaniu do życia tej nowej organizacji społecznej. Wzięli w nim udział nauczyciele, działacze oświatowi miejscy i wiejscy. (...) W celu nawiązania kontaktu z istniejącymi na terenie województwa zespołami teatralnymi i chóralnymi

mi rozesłana została ankieta, na którą odpowiedziało 161 zespołów.

Zdzisław Kwieciński „Lubelski Związek Teatrów i Chórów Ludowych (1929 – 1939)”, *Przegląd Historyczno – Oświatowy* 1967 nr 1

22 kwietnia Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przeprowadza konferencję w sprawie Instytutu Teatrów Ludowych – wybrano pierwszy Zarząd. Prezesem został Jędrzej Cierniak, wiceprezesem Leon Schiller.

1930

17 stycznia zostaje zatwierdzony statut Instytutu, w którym tak określono cele stowarzyszenia :

- *popieranie i zespalandie prac nad przeszłym i współczesnym teatrem ludowym w Polsce, dokonywanych przez instytucje naukowe, kulturalne lub przez poszczególne osoby oraz prowadzenie prac we własnym zakresie,*
- *rejestrwanie i popieranie działalności instytucji, zajmujących się organizacją współczesnego ludowego ruchu teatralnego niezawodnego tak w mieście, jak na wsi,*
- *popieranie oraz organizację wszelkich prac, zmierzających do podniesienia i rozwoju teatru ludowego w Polsce.*

1931

W 1931 roku udało się zaangażować kierownika Instytutu. Został nim aktor związany uprzednio z „Redutą”, a w późniejszych latach znany powieściopisarz i dramaturg, Jerzy Zawieyski.

Józef Zięba „Ruch teatralny na wsi 1918-1939”

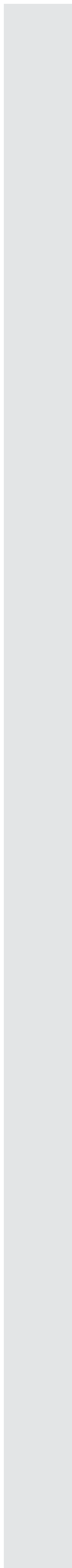
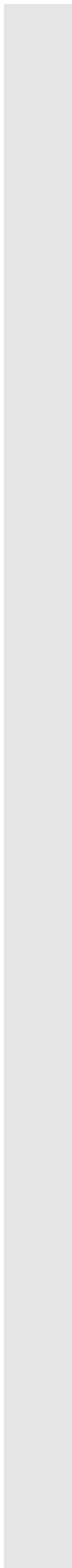
Zebrania całego Zarządu (ze względu na koszty przyjazdu członków zamiejscowych) odbywały się rzadko, czasem nawet raz w roku, cały ciężar prac spoczywał na prezydium Zarządu, a ściślej biorąc – na dwu jego członkach: Jędrzeju Cierniaku i Jerzym Zawieyskim. Cierniak spędzał w Instytucie niemal wszystkie popołudnia i wieczory wolne od innych obowiązków urzędowych i społecznych. Zawieyskim pracował w Instytucie i rano, i nieraz towarzyszył Cierniakowi do późnych godzin wieczornych.

Bronisław Nycz „Instytut Teatrów Ludowych”.

Opracowanie Lucjan Cel

Przedruk ze „Sceny”

Ciąg dalszy w następnym numerze



Odnović wszystko w Chrystusie...

„Króluj nam Chryste” – to zawołanie Akcji Katolickiej, której nowy oddział został powołany w Tarnogrodzie dekretem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Zamościu. Dnia 9 grudnia 2007 r. w Parafii Rzymskokatolickiej pw. Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie miała miejsce jego inauguracja. Najpierw odprawiona została uroczysta Msza Święta. Oprawę liturgiczną przygotowali członkowie nowo powołanego Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej. Następnie w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Armii Krajowej zgromadzili się liczni goście, członkowie Akcji oraz jej sympatycy.

Prezesem tarnogrodzkiego oddziału, skupiającego obecnie 10 członków, jest Adam Urbanik z Korcowa Drugiego. Powitał on wszystkich przybyłych na spotkanie, a szczególnie gości: Asystenta Diecezjalnego Akcji Katolickiej ks. Krzysztofa Świętę, prezesa Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Andrzeja Juszczaka, byłego prezesa Adama Kułaja, księży, Burmistrza Tarnogrodu Eugeniusza Stróża i Przewodniczącego Rady Miejskiej w Tarnogrodzie Janusza Skubisza. Zaszczycili nas także swoją obecnością przedstawiciele wszystkich działających w parafii stowarzyszeń katolickich, dyrektorzy i pracownicy szkół, placówek opiekuńczych oraz parafianie.

Członkom Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej wręczono legitymacje i znaczki. Następnie zebrani wysłuchali prelekcji ks. Krzysztofa Święty na temat roli osób świeckich w historii Kościoła i bieżących zadań laikatu, a szczególnie Akcji Katolickiej. Kolejną prelekcję o roli

mediów we współczesnym świecie zaprezentował nasz rodak – ks. dr Jacek Zieliński. Na temat znaczenia Akcji Katolickiej w parafii wypowiadali się: Dziekan Ryszard Sierkowski – Asystent Parafialny Akcji Katolickiej oraz Prałat Edward Ludwicki. Zabierający głos życzyli członkom tarnogrodzkiego oddziału owocnej działalności dla dobra ludzi i ku chwale Kościoła Chrystusowego. Wszyscy członkowie nowo powstałego oddziału zadeklarowali chęć współpracy z instytucjami i stowarzyszeniami z terenu parafii przy organizacji ważnych społecznych inicjatyw.

Spotkanie uświetniły występy Strażackiej Orkiestry Dętej pod batutą Wojciecha Baszkiewicza, Scholi Parafialnej prowadzonej przez ks. Andrzeja Łuszcza oraz samego prezesa – Adama Urbanika.

Uczestnicy zostali podjęci poczęstunkiem i cieszyli się ze wspólnego spotkania członków i przyjaciół Akcji Katolickiej, które przebiegało w bardzo miłej atmosferze.

Na zakończenie Adam Urbanik podziękował wszystkim przybyłym, a szczególnie dyrektorowi ZSE Januszowi Skubiszowi za udostępnienie sali gimnastycznej oraz młodzieży z KSM, która wraz z opiekunem ks. Waldemarem Szczepaniukiem zadbała o jej wystrój.

Udzielający końcowego błogosławieństwa kapłani życzyli członkom Akcji Katolickiej, by motto „Odnović wszystko w Chrystusie” realizowali w swoim życiu i działaniach na rzecz innych.

Krystyna Kyc - Nicpoń



WIEJSKIE TEATRY w SWOJEJ STOLICY

w 100 – lecie Towarzystwa Kultury Teatralnej

Towarzystwo Kultury Teatralnej – najstarsza w Polsce i jedna z pierwszych w Europie – organizacja ochotniczego ruchu teatralnego – obchodzi w tym roku swoje stulecie. 9 kwietnia 1907 roku we Lwowie utworzono Związek Teatrów i Chórów Włościańskich i to był początek. W ostatnim ćwierćwieczu jednym z najważniejszych obszarów aktywności Towarzystwa są Sejmiki Wiejskich Zespołów Teatralnych. To jak gdyby najbardziej bezpośrednia kontynuacja idei „teatrów włościańskich”. Tarnogród co roku gości dwukrotnie – na lutowym sejmiku regionalnym, a potem ogólnopolskim – dziesiątki wiejskich grup teatralnych i stał się niekwestionowana stolica polskiego teatru ludowego.

W dniach 12 – 14 października 2007 roku, postanowieniem władz Tarnobrodu oraz Towarzystwa, uczciliśmy rocznicę na Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Marszałka Województwa Lubelskiego.

O godzinie 14:00 korowód zespołów przeszedł ulicami Tarnobrodu, a następnie w sali widowiskowej TOK otwarcia XXIV Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej dokonał Burmistrz Tarnobrodu Eugeniusz Stróż. Powitał znakomitych gości w osobach Wojewody Lubelskiego Wojciecha Żukowskiego i Wicemarszałka Województwa Lubelskiego Andrzeja Olborskiego oraz Radę Artystyczną w składzie: prof. Lech Śliwonik – teatrolog, Antoni Śledziwski – folklorysta, Jacek Szczek – reżyser, Edward Wojtaszek – reżyser, Bożena Suchocka – Kozakiewicz – reżyser, Marian Glinkowski – reżyser. Prezentację zespołów prowadził Jan Zdziarski.



Prof. Lech Śliwnik, Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Kultury Teatralnej w Warszawie, wyróżnił medalem 100 – lecia i legitymacją Nr 1 w uznaniu wybitnych zasług dla kultury teatralnej Tarnobrodzki Ośrodek Kultury. Odczytał też list gratulacyjny Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego skierowany do organizatorów i uczestników Sejmiku, natomiast Wojewoda Lubelski Wojciech Żukowski wręczył nam medal Wojewody Lubelskiego za zasługi na rzecz rozwoju ruchu teatralnego oraz wielki wkład w pielęgnowanie tradycji obrzędów wsi polskiej. Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Andrzej Olborski uhonorował nagrodą pieniężną prof. Lecha Śliwonika za wieloletnią współpracę z Województwem Lubelskim, a zwłaszcza z Tarnobrodem, który co roku gości dwukrotnie dziesiątki wiejskich grup teatralnych. Nagrodę otrzymała również Ewa Żukowska – wieloletni Prezes Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Kultury Teatralnej w Lublinie.

Uroda przedstawień, niezwykła atmosfera panująca wśród występujących i publiczności sprawiają, że do Tarnobrodu na Sejmiki przyjeżdżają dostojni goście, m. in. Dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury Janina Biegalska, Starosta Biłgorajski Marek Onyszkiewicz, Wicestarosta Biłgorajski Stanisław Schodziński, Dyrektor Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu dr Stefan Rosiński, Henryk Dąbrowski, Adolf Krzemiński z Radomia, Czesław Drąg z Rzeszowa, Włodzimierz Brodecki z Krakowa, Krystyna Chruszczewska z Lublina, Małgorzata Kawala z Zamościa, Stefan Szmit, Maryla Olejko z Biłgorajskiego Centrum Kultury. Radio Lublin reprezentowała Bogumiła Nowicka, Telewizję Lubelską Jolanta Kwik i Bogdan Jędruszko, byli też przedstawiciele „Nowej Biłgorajskiej”.



Nie sposób wymienić wszystkich sympatyków sejmikowania. Zaznaczyć trzeba, że do Tarnobrodu przyjechało 14 zespołów zakwalifikowanych przez Radę Artystyczną z przeglądów regionalnych, które odbyły się w Tarno-

grodzie w dniach 2 – 4 lutego 2007 r., Stoczku Łukowskim 16 – 17 czerwca 2007 r., Pile – Kaczorach 27. 05. 2007 r. , w Nowym Sączu – Bukowinie Tatrzańskiej 14 – 15 lipca 2007 r., w Ożarowie koło Leszna 14 – 15 września 2007 r.

Zespół Obrzędowy z Hańska (powiat włodawski, województwo lubelskie) widowiskiem „Godzenie służby” rozpoczął XXIV Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej. Następnie zaprezentowały się:

Zespół Folklorystyczny „Otfinowianie” z Otfinowa (powiat tarnowski, województwo małopolskie), „Kusy wtorek”,



Amatorski Zespół Folklorystyczny z Karcz (powiat siedlecki, województwo mazowieckie), „Dożywocie matki”,

Grupa Teatralna „Cembrowina” (powiat ropczycko – sędziszowski, województwo podkarpackie), „Gość oczekiwany”,

Młodzieżowa Grupa Teatralna „Dobri Drěchowie” (powiat kartuski, województwo pomorskie), „Dziewcza i miedza”,

Seniorski Teatr Obrzędowo – Kabaretowy „Pogodna Jesień” (powiat chodzieski, województwo wielkopolskie), „Tylko zgryzota i frasunek”,

Zespół „Zakukała Kukułeczka” z Gałek Rusinowskich (powiat przysuski, województwo mazowieckie), „Oczepiny”,

Zespół Folklorystyczny z Popowic (powiat wieluński, województwo łódzkie), „Tłuka”,

Teatr Ludowy „Tradycja” z Okleśnej (powiat chrzanowski, województwo małopolskie), „Zemsta”,

Zespół Śpiewaczy „Jarzębinki” z Trzcianca (powiat lubartowski, województwo lubelskie), „Randka w ciemno”,

Naturalny Teatr Wiejski z Lubeni (powiat rzeszowski, województwo podkarpackie), „Życie ludzi pierwotnych”,

Teatr Bezdomny im. Bohumila Hrabala z Żarowa (powiat żarski, województwo lubuskie), „Białe małżeństwo”,

Zespół Teatralno – Obrzędowy z Bukowej (powiat biłgorajski, województwo lubelskie), „Przed Palmową Niedzielą”,

Zespół Śpiewaczy – Obrzędowy z Ożarowa (powiat wieluński, województwo łódzkie), „A to wioska właśnie”.

Rada Artystyczna przy XXIV Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej oglądała wszystkie przedstawienia i szczegółowo omawiała je z twórcami i uczestnikami widowisk. Komisja wysoko oceniła walory poznawcze oraz poziom artystyczny poszczególnych spektakli. Dała temu wyraz w publicznych spotkaniach warsztatowych, które stały się również szansą rozmowy z twórcami wiejskiego teatru.

Występujące zespoły zostały uhonorowane dyplomami, upominkami i nagrodami za zaskakujące odkrycia repertuarowe, wysoki poziom sztuki scenicznej, za wielki dorobek, którego i my czujemy się uczestnikami. Zespołom i kierownikom dziękujemy za ogrom pracy i jej efekty. Sprzymierzeńcom składamy ukłon za pamięć o wiejskim teatrze.

Rada Artystyczna postanowiła przyznać wyróżnienia indywidualne:

1. Stefanii Banucha za scenariusz programu kabaretowego „Randka w ciemno” Zespołu Śpiewaczego z Trzcianca
2. Edwardzie Lach za scenariusz obrazka dramatycznego „Tłuka” Zespołu Folklorystycznego z Popowic
3. Ryszardowi Dykikowi za prowadzenie aktorów w Teatrze Bezdomnym im. B. Hrabala z Żarowa

Na serdeczne podziękowania za pomoc finansową zasługują sprzymierzeńcy:

- Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
- Marszałek Województwa Lubelskiego
- Starosta Biłgorajski
- Burmistrz Tarnogrodu
- Browar VAN – PUR Rzeszów
- Poltino – Leżajsk
- Masarnia Księżpól – Józef Nieścior
- Bank Spółdzielczy w Tarnogrodzie
- Apteka Prywatna – Piotr Księżycki
- Ambra S.A. Biłgoraj

Na zakończenie Burmistrz Tarnogrodu podziękował zebrany za udział w XXIV Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej, jednocześnie wyróżnił kilka osób, które od początku były twórcami tego przedsięwzięcia. Odlewem w brązie wizerunku Jana Pawła II według kopii pomnika znajdującego się w Tarnogrodzie obdarował:

- Prof. Lecha Śliwnika – Honorowego Obywatela Tarnogrodu, przewodniczącego Rady Artystycznej Sejmików
- Krystynę Chruszczewską – współorganizatorkę pierwszego Regionalnego Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych (1975)
- Włodzimierza Brodeckiego, również współorganizatora Regionalnego Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych (1975)
- Stanisława Schodzińskiego – Wicestarostę Biłgorajskiego, który z racji stanowiska i urzędu wspiera finansowo organizację tych spotkań w Tarnogrodzie.

Należą się również podziękowania naszym sojusznikom. Za zorganizowanie wyżywienia dziękujemy dyrektor SP w Tarnogrodzie Jolancie Smolak, a za jego przygotowanie pracownikom kuchni. Dziękujemy też dyrektorowi ZSA w Różańcu Ryszardowi Jamińskiemu i dyrektorowi ZSE w Tarnogrodzie Januszowi Skubiszowi za umożliwienie zakwaterowania uczestników Sejmiku. Wdzięczność należy się również obsłudze technicznej, m.in. pracownikom Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury, jak i Studiu ALFA Stanisława Dołomisiewicza, FOTO COM - Marek Waluda, Mateusz Łysakowski oraz Grzegorzowi Piskorskiemu.

Renata Ćwik

XII FESTIWAL PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ I LEGIONOWEJ W BIŁGORAJU

6 listopada w sali widowiskowej Biłgorajskiego Centrum Kultury odbył się XII Festiwal Pieśni Patriotycznej i Legionowej. Organizatorem był Młodzieżowy Dom Kultury, a Patronat Honorowy nad imprezą objęli Lubelski Kurator Oświaty oraz Starosta Biłgorajski.

Prezentacje festiwalowe rozpoczęły się o godz. 10 na scenie BCK. Wszystkich zaproszonych gości powitała Renata Socha - dyrektor MDK oraz Stanisław Schodziński - Wicestarosta Biłgorajski. Na festiwal przybyła też Joanna Kulikowska - Wizytator Lubelskiego Kuratorium Oświaty. Na scenie BCK wystąpiły 33 podmioty wykonawcze - w sumie 326 osób.

W festiwalu wzięła udział grupa wokalnie - instrumentalna z naszego gimnazjum w składzie: Marta Wancisiewicz, Karina Kucharska, Natalia Wojtków, Michał Malinger i Tomasz Mazurek, opiekun - Wioletta Książek.



Młodzi artyści utworami: „Biały krzyż” i „Miejcie nadzieję” wywalczyli tytuł laureata i nominację do Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni - Piosenki Patriotycznej w Warce, który odbędzie się 26 kwietnia 2008 r.

Młodzież zaprezentowała pieśni podczas obchodów Święta Niepodległości.

Wioletta Książek

Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnogrodzie uczciła rocznicę śmierci Janusza Korczaka

7 listopada 2007 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tarnogrodzie zakończył się cykl imprez związanych z 65. rocznicą śmierci Janusza Korczaka. Przewodnim hasłem „**ROKU KORCZAKOWSKIEGO**” były jego słowa: „...**Chcesz zmieniać świat, zacznij od samego siebie...**”.

Owa rocznica była okazją do przybliżenia dzieciom i młodzieży tej wspaniałej postaci, która całe życie im poświęciła. Korczak oddał im wszystko, nawet własne życie. Jeszcze w czasie studiów zajmował się „dziećmi ulicy”. Janusz Korczak jest jedną z najpiękniejszych postaci wśród polskich pedagogów i pisarzy.

We wrześniu 1939 r. na Warszawę spadają pierwsze bomby. Z radia płynie dobrze znany głos Starego Doktora (jak nazywały go dzieci). Tłumaczy on młodym słuchaczom, jak spokojnie, bez paniki zachować się podczas nalotów, jego głos uspokaja, niesie nadzieję. Korczak walczy o każdy bochenek chleba dla dzieci, o kaszę, kawę i kartofle. Sam chodzi na żebrzy, żeby zdobyć jedzenie. Mimo wyraźnego niemieckiego zakazu - nie zdejmuje munduru majora. Zostaje z tego powodu aresztowany. Mimo choroby Korczak nie przestaje pracować. Dzięki niemu „Dom Sierot” pomimo wojny jest oazą spokoju, a nawet luksusu. Codziennie dzieci dostają na śniadanie kawę zbożową, na obiad kartofle albo kaszę, na kolację kromkę chleba. Przyjaciele często proponują mu ucieczkę z getta. Korczak odmawia bardzo stanowczo, mówiąc: „Matka nie opuszcza dziecka w nieszczęściu, a ja jestem dla tych dzieci i matką, i ojcem. Jakże je opuszczę w godzinie okrutnej, złej śmierci”. Coraz częściej słyszy się o likwidacji getta, coraz więcej „transportów” ludzi jedzie do obozu zagłady w Treblince. Tam nie ma selekcji i szansy przeżycia, umiera się od razu - w komorze gazowej. „Stary Doktor” wie o tym dobrze i stara się przygotować dzieci do tego ciosu. 5 sierpnia 1942 r. Niemcy wyprowadzili „Starego Doktora” wraz z podopiecznymi i całym personelem „Domu Sierot” z getta prosto do bydłych wagonów, które pojechały do obozu śmierci w Treblince. Dzieci szły z zielonym sztandarem „Domu Sierot”, sztandarem nadziei. Tak przedstawia ostatnią drogę Korczaka M. Kopiec:

*„W ten dzień poszedł, choć wiedział, gdzie idzie,
Do rąk ręce dziecięce przytulał,
Lecz uśmiechał się miło, serdecznie,
Choć wiedział, że sen ten potrwa wiecznie”.*

Na pozór pozostał po nim tylko symboliczny kamień w Treblince z napisem „Janusz Korczak (Henryk Goldszmit) i dzieci”, a tak naprawdę - pamięć serdeczna w ludzkich sercach i myślach. My też poprzez promowanie jego książek oraz zasad wychowawczych chcieliśmy jak

najdłużej zachować w naszych sercach i pamięci postać „Starego Doktora”.

Finałem „**ROKU KORCZAKOWSKIEGO**” w MBP w Tarnogrodzie było rozstrzygnięcie konkursu „**Janusz Korczak - największy przyjaciel dzieci**”. Oto jego wyniki:
w kategorii szkół średnich

- I miejsce - Beata Jakubas - ZSE w Tarnogrodzie
- II miejsce – Joanna Grelak - ZSE w Tarnogrodzie
- III miejsce – Renata Bil - ZSE w Tarnogrodzie

w kategorii szkół gimnazjalnych:

- I miejsce – Marta Mazurek - Publiczne Gimnazjum w Tarnogrodzie

w kategorii szkół podstawowych:

- I miejsce – Agnieszka Misztal - Szkoła Podstawowa w Tarnogrodzie
- II miejsce – Kamila Zawisłak - Szkoła Podstawowa w Tarnogrodzie
- III miejsce – Katarzyna Jeleń - Szkoła Podstawowa w Tarnogrodzie

Wszyscy zwycięzcy konkursu otrzymali dyplomy i nagrody książkowe ufundowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie.

*Joanna Puchacz
Anna Buńko*

Realizacja projektu AAA w Publicznym Gimnazjum w Tarnogrodzie

Od początku roku szkolnego w ramach projektu „Akademia Aktywnych Ambasadorów” realizowanego w ramach programu „Szkola równych szans – programy rozwojowe szkół w województwie lubelskim” realizowanego z funduszy unijnych zorganizowano bardzo wiele wyjazdów, wycieczek, wystaw i występów.

KOŁO EKOLOGICZNE

W dniu 28 września 24 - osobowa grupa uczniów odpoczywała w urokliwym miejscu Roztocza – Zwierzyńcu oraz okolicach. Zaczęliśmy od obejrzenia filmu edukacyjnego w Ośrodku Edukacyjno – Muzealnym, który był wstępem do naszej wędrowki. Następnie zwiedziliśmy wystawy martwych okazów roślinnych i zwierzęcych oraz wystawę malarską o tematyce ekologicznej – biologicznej. Potem maszerowaliśmy przez Roztoczański Park Narodowy, poznając różnorodne gatunki roślin i małych zwierząt. Aby sprawdzić swoje umiejętności w ocenie, w jakim stopniu zanieczyszczone jest środowisko Rozto-

cza, przeprowadziliśmy ćwiczenia terenowe, wykorzystując pomoce wykonane na zajęciach koła ekologicznego. Kilometrowymi schodkami doszliśmy do Góry Bukowej, na której podziwialiśmy potężną jodłę ok. 45m wysokości. Podziwiając otaczającą przyrodę, zeszliśmy do miejscowości Sochy, gdzie zwiedziliśmy cmentarz bestialsko pomordowanych mieszkańców tej miejscowości podczas II wojny światowej. Kolejny etap naszej wędrowki to Echo–Stawy i podziwianie ostoi konika polskiego w dzikim stanie. Pod koniec wycieczki zwiedziliśmy późnobarokowy kościółek otoczony wodą i pomnik szarańczy, pod którym zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie.

Opiekunka koła ekologicznego Teresa Okapiec



KOŁO TEATRALNE

17 października bieżącego roku uczniowie należący do tego kółka wybrali się do Rzeszowa do Teatru im. Wandy Siemaszkowej na spektakl „*Ja jestem Żyd z >Wesela<*”. Po spektaklu uczniowie wzięli udział w spotkaniu z aktorami grającymi w przedstawieniu, którzy odpowiadali na nurtujące pytania związane ze sztuką aktorską. Członkowie koła teatralnego długo wymieniali opinie na temat gry aktorskiej, ruchu scenicznego, scenografii, muzyki oraz układu choreograficznego spektaklu.

Uczestnicy grupy teatralnej byli również z wizytą w Domu Służebnym Polskiej Sztuce Słowa, Muzyki i Obrazu w Nadzreczu koło Biłgoraja. Jego gospodarzami są państwo Alicja Jachiewicz i Stefan Szmit - para znanych aktorów, których można podziwiać na szklanym ekranie, a także na deskach teatrów polskich. Pani Alicja Jachiewicz chętnie podzieliła się swą wiedzą na temat sztuki aktorskiej. Na początku odbyły się zajęcia teoretyczne. Aktorka mówiła o roli słowa pisanego i żywego w życiu człowieka. Pani Jachiewicz opowiadała o różnych „aktorskich trikach”, jakie każdy aktor znać powinien, o zabawnych historiach w swojej pracy aktorskiej.

Uczniowie widzieli też pobliską rzekę oraz „polną scenę” ze stojącą tam scenerią wiejskiej chaty z przedstawieniem „*Kłątwa*” Stanisława Wyspiańskiego. Pozostała część spotkania z aktorką to już typowe warsztaty teatralne.

23 listopada grupa teatralna wystawiła w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury spektakl „*Wielka afera w koszu z zabawkami*”. Przedstawienie skierowane było do przed-

szkolaków i uczniów szkół podstawowych. Dziewczęta przygotowywały się kilka tygodni. Zaproszono dzieci z terenu gminy oraz podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy. Widzowie nie zawiedli, na sali brakowało miejsca. Na początku opiekunka koła powitała gości, dziękując za przybycie, po czym zaprosiła do obejrzenia sztuki. Młodzież zebrała gorące owacje.

Uczennice klasy Ic: Dagmara Ćwik, Kornelia Kaproń, Magdalena Larwa, Natalia Dudko

KÓŁKO PLASTYCZNE

W dniach 13-14 października odbył się w Zwierzyńcu plener malarski, w którym udział brały wszystkie uczestniczki kółka plastycznego. Celem wyjazdu było rozwijanie uzdolnień plastycznych i twórczych młodzieży, uwalnianie na piękno przyrody i rodzimej architektury, zapoznanie z malarstwem plenerowym oraz nauka fotografowania w plenerze. Na pierwszych zajęciach, warsztatach malarskich w plenerze, dziewczęta uwieczniały jesienną przyrodę. Oprócz malowania dziewczęta zajmowały się też fotografowaniem zabudowy miasta, parku oraz zabudowań posiadłości Zamoyskich, w których obecnie mieszczą się siedziby władz, instytucji i zakłady (zarząd Roztoczańskiego Parku Narodowego, Izba Muzealna, Ośrodek Samopomocy, browar). Uczestniczki fotografowały zabytkowy kościółek otoczony wodą oraz przylegający do niego park. Zostały też zrobione zdjęcia w starej dzielnicy miasta (zabudowa drewniana z lat 20. i 30. XX wieku) o wschodzie słońca.

Kółko plastyczne współpracuje również ze Środowiskowym Domem Samopomocy. W dniu 14 listopada odbyły się warsztaty malowania na szkle przeprowadzone przez miejscową artystkę pracującą w ŚDS- Magdalenę Serek-Grabińską. 20 listopada natomiast nasze plastyczki wybrały się do ŚDS, gdzie wykonały kartki świąteczne.

18 listopada 2007 odbyła się wycieczka do Rzeszowa. Dziewczęta zwiedzały Muzeum Regionalne wraz z Trasą Podziemną, w którym jest stała wystawa dotycząca historii i rozwoju miasta oraz jego powstania. Odbyło się również przejście piwnicami i tunelami znajdującymi się pod kamienicami i pod płytą rynku miasta. Przewodnik opowiedział o powstaniu i funkcji piwnic oraz tuneli. Odwiedzono również Biuro Wystaw Artystycznych w Rzeszowie, w którym dziewczyny obejrzały wystawę pt. *Triennale malarstwa współczesnego*. W Muzeum Regionalnym natomiast była okazja, żeby podziwiać wystawy pt. *„Czyn zbrojny w czasie II wojny światowej”*, *„Legenda Marszałka Piłsudskiego”* oraz stałą ekspozycję w muzeum *„Porcelana i fajans XVII – XX wiek”*, *Galeria Dąbskich*.

Opiekunka kółka plastycznego Magdalena Futoma

KÓŁKO JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Głównym jego zadaniem jest uświadomienie uczestnikom możliwości, jakie niesie ze sobą dobra znajomość języka angielskiego. Przy Akademii działa klub dyskusyjny. Podczas spotkań prowadzone są rozmowy w języku

angielskim, uczestnicy poszerzają słownictwo z różnych dziedzin życia. Część spotkań poświęcona jest czytaniu i słuchaniu książek w języku angielskim. Duże zainteresowanie wzbudził *„Frankenstein”* napisany przez Mary Shelley. Uczniowie analizują utwór i poznają nowe słownictwo. W czasie zajęć zdobywają również wiedzę z dziedziny informatyki. Przy pomocy uczestników koła informatycznego przygotowali kilka prezentacji multimedialnych związanych z kulturą i tradycjami krajów anglojęzycznych. Uczestnicy kółka przygotowują również przedstawienie w języku angielskim. Obecnie trwają próby, praca nad poprawną wymową. Przedstawienie odbędzie się w styczniu w TOK (dokładna data zostanie podana na ogłoszeniach).

Opiekunka kółka j. angielskiego Ewa Mróz



KÓŁKO INFORMATYCZNE

Uczestnicy zajęć z informatyki nie odrywają się prawie od komputerów. Informatycy prowadzą dokumentację fotograficzną (www.pgwt.lua.pl), wyszukują darmowe hostingi (cba.pl, lua.pl), instalują witryny dynamiczne i albumy zdjęć na serwerze (www.akademiapgwt.cba.pl). Tworzą też grafikę komputerową dwu- i trzypięciową. Porównują natychmiastowe komunikaty internetowe (gg, tlen, connect, jubber, skype), instalują i porównują przeglądarki internetowe. Efekty ich pracy można zobaczyć na gimnazjalnej stronie internetowej: www.pgwt.go.pl oraz stronie prowadzonej przez Akademię Aktywnych Ambasadorów: www.akademiapgwt.cba.pl - na obydwie strony serdecznie zapraszamy.

Opiekun kółka informatycznego Piotr Koziara

KÓŁKO SPORTOWE

Uczniowie oprócz tradycyjnych treningów w szkolnej sali gimnastycznej wyjeżdżają na mecze, zawody. 25 października rozegrano sparingowy mecz między uczniami Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie a uczniami z Lipin Dolnych. Jego cele to: sprawdzenie umiejętności technicznych oraz taktycznych młodych sportowców, zdobycie cennego doświadczenia, odporności psychofizycznej, a także sprawdzenie swoich umiejętności w konfrontacji z innymi zawodnikami.

24 listopada w hali Medycznego Studium Zawodowe-

go w Biłgoraju odbył się gimnazjalny turniej piłki siatkowej chłopców. W zawodach udział wzięły cztery zespoły z gimnazjów z Lipin Dolnych i Frampola oraz dwa zespoły reprezentujące Publiczne Gimnazjum w Tarnogrodzie. Zawody rozegrano systemem „każdy z każdym”. Turniej stał na wysokim sportowym poziomie, każdy mecz był zacięty i niezwykle wyrównany.

Po rozegraniu wszystkich turniejowych spotkań pierwsze miejsce zajęli gimnazjaliści z Frampola, drugie z Lipin Dolnych, trzecie z Tarnogrodu I, a czwarte drużyna Gimnazjum Tarnogród II.

Każda z drużyn otrzymała pamiątkowy dyplom. Dodatkowo trenerzy wybrali i nagrodzili najlepszych zawodników turnieju w różnych kategoriach.

Opiekun kółka sportowego Mateusz Korpala



SKRZYDEŁKA

3 grudnia koło teatralne z Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie miało okazję obejrzyć sztukę „Skrzydełka”. Spektakl prowokował do stawiania pytań i chyba lubimy takie sztuki, w których treść jest zawoalowana, pobudza wyobraźnię, zmusza do myślenia.

„Skrzydełka” to historia dorastania opowiedziana przez młodych artystów przygotowanych przez Renatę Ćwik, głównego instruktora Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury.



Główny bohater, dziecko, to postać, która od początku – od narodzin – wzbudza zainteresowanie, a raczej irytację swoją „innością”. Ma skrzydła. To one przyczyniają się do tego, że dziecko jest wyśmiewane, wyszydzane, napiętnowane. Wszyscy jakby w zмовie podcinają mu owe skrzydła.

Bohater przypomina trochę baśniowe „brzydkie kaczątko”... Jak wszyscy wiemy, historia baśniowej postaci kończy się happy endem. Dziecko wchodzi w dorosłość obnażone z zapału, entuzjazmu. Czy będzie szczęśliwe? Dalsze losy widz może dopowiedzieć sobie sam... Może na podstawie własnych doświadczeń?



„Skrzydełka” to również obrazek z życia niejednej rodziny. Gonitwa za pieniądzem, zazdrość, podglądanie innych – tego można było dopatrzeć się w spektaklu. Na utożsamianie się z bohaterami pozwoliła ich anonimowość. W sztuce pada tylko, i chyba nieprzypadkowo, nazwisko Kowalskich...

„Skrzydełka” to niewątpliwie sztuka wymagająca odczytania metafor, symboli... wymagająca dopowiedzenia tego, co zostało niedopowiedziane... Na uwagę zasługują muzyka i gra światłem.

Jak na amatora – krytyka spektakl bardzo mi się podobał i warto byłoby pokazać go tym dzieciom, które już dorosły.

Oto młodzi artyści, uczniowie Szkoły Podstawowej im. Marii Curie-Skłodowskiej w Tarnogrodzie i Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie: Magdalena Pionke, Dagmara Serek, Kamila Zawiślak, Agata Larwa, Anna Hubka oraz Magdalena Larwa, Dagmara Ćwik, Honorata Dołomisiewicz.

Wioletta Książek



OGRÓD FRASZEK

GRAŻYNY MARII KMIEĆ



ZIMOWY PEJZAŻ

Smutny, ponury dzisiaj zachód słońca,
Pola odarte z lata uroków,
Smętne, zmęczone baranki obłoków
Płyną i płyną w dal bez końca.

Nagie gałęzie drzew – jak smutku cienie
W okna starego domu uparcie stukają,
Uschnięte chryzantemy o płot się wspierają,
Przy piecu kot łaciaty pomrukując drzemie.



BOŻE NARODZENIE

Gdy na wigilijnym niebie
Gwiazda sieje blask wokoło,
Nie każdy, Jezu, czeka na Ciebie
I nie wszystkim jest wesoło.



ODLOT

Po jesiennym niebie żurawie leciały
I swoją ojczyznę klangorem żegnały.



DESZCZOWY CZŁOWIEK

Zachwyca się i szarugą,
Byleby trwała niedługo.



JESIENNA REFLEKSJA

Miną niejedne jesienie,
Nim się obudzi sumienie.



OJCZYŻNO MA

Dla Ciebie dziadowie krew swą przelewali,
Za Ciebie ojcowie życie oddawali,
Niestraszne im były więzienia ni bitwy,
Synowie dać nie chcą serdecznej modlitwy.



KATYŃ

„Gdzie żołnierzy naszych kwiat”?
Głowy ich przestrzelił kat.



APEL

Jak Piłsudski pod Warszawą
W tym dwudziestym roku-
Dalej, bracie! Jeśliś Polak,
Dotrzymaj mu kroku!



DOBRA RADA DLA AMATORÓW ŚLIWOWICY

Gdy raczysz się śliwownicą,
Nie siadaj za kierownicą.
Najlepiej z wielką ochotą
Powracaj do domu piechotą.



NIENASYCONY

Pragnienie nabyć wszystko, co posiada drugi,
Więc się zapożycza - i ma to, i długi.

ALERGENY, które uczulają najczęściej

*Jeśli masz katar lub zatłokany nos,
kichaś, boli Cię głowa, swędzą
lub łzawią Twoje spojówki, przeczytaj
ten tekst i sprawdź, co może Cię uczulać.*

Alergia to innymi słowy nadwrażliwość organizmu człowieka na działanie czynników wewnętrznych i zewnętrznych zwanych alergenami. Nadwrażliwość, o której mowa, nie występuje u osób zdrowych. Alergeny są najczęściej substancjami o budowie białkowej i z uwagi na pochodzenie można je podzielić na trzy podstawowe grupy:

1. **Wziewne** – wdychane przez błony śluzowe i wnikać do układu oddechowego.
2. **Pokarmowe** – wchłaniane do organizmu poprzez przewód pokarmowy (jedzenie, picie).
3. **Kontaktowe** – przenikające do wnętrza organizmu poprzez zetknięcie ze skórą.

Lista substancji alergogennych jest bardzo długa i można śmiało stwierdzić, że jej sporządzanie trwałoby w nieskończoność. Najczęściej uczulają pyłki roślin, kurz, a dokładniej roztocza kurzu domowego, naskórek zwierzęcy, pokarmy oraz substancje konserwujące, jad owadów błonkoskrzydłych, grzyby i pleśnie, kosmetyki oraz środki czystości. Typowe objawy organizmu ludzkiego następujące po wnikięciu alergenów to: wodnisty katar, kichanie, uczucie zatłokanego nosa lub swędzenie w nosie, ból głowy i okolic zatok, łzawienie spojówek i ich świąd, a także rozdrażnienie i nerwowość. Im większe stężenie cząsteczek uczulających, tym silniejsze objawy.

ALERGENY WZIEWNE

Powietrze. We wdychanym przez człowieka powietrzu znajduje się wiele substancji chemicznych oraz składników mineralnych i organicznych nie zawsze korzystnych dla naszego zdrowia. Pył, sadza, substancje smoliste, drobnoustroje, zarodniki roślin oraz zmienne ilości mieszaniny gazów, które dostają się do powietrza, mogą wywołać reakcje alergiczne. Najbardziej i najczęściej zanieczyszczają atmosferę: dwutlenek siarki (SO_2), tlenki azotu (NO_x), tlenek węgla (NO), kwaśne aerozole, ozon (O_3), ołów (Pb) oraz pyły pochodzenia przemysłowego. Ilość zanieczyszczeń, na które jesteśmy narażeni, zależy od wielu czynników: skali lokalnego przemysłu, natężenia światła słonecznego oraz najczęstszych kierunków wiatru. Polska należy niestety do czołówki krajów wysoko zanieczyszczonych. Nadmierne zanieczyszczenie powietrza występuje na ponad 20% powierzchni naszego kraju. Jakość domowego powietrza wcale nie jest lepsza

od tego „na zewnątrz”. Przeciętny człowiek 75% wolnego czasu spędza w domu. Wdycha wtedy gazy powstałe z urządzeń grzewczych (grzejniki olejowe) lub na skutek gotowania (przede wszystkich z kuchenek gazowych), substancje chemiczne pochodzące od elementów konstrukcyjnych i materiałów wykończeniowych budynków oraz dym tytoniowy.

Pyłki roślin. Alergia na pyłki roślin ma charakter sezonowy ze względu na okres kwitnienia i dotyczy roślin wiatropylnych, o lekkich, najczęściej bezzapachowych i niewielkich kwiatach. Rośliny wyróżniające się dużymi, pięknymi kwiatami zwykle nie uczulają. Pyłki ich kwiatów są lepkie, ciężkie i nie unoszą się w powietrzu. Reakcje alergiczne na pyłki roślin występują przy dużych stężeniach. Objawy alergiczne może spowodować także spożycie miodu, ponieważ pochodzi on z pyłków roślin.

Drzewa. Okres pylenia niektórych drzew zaczyna się już w lutym i marcu. Pyłą wtedy leszczyny i olchy, z końcem marca i w kwietniu wierzby, topole, brzozy i jesiony, w maju dęby oraz klony. W przypadku uczulenia na pyłki roślin, w tym pyłki drzew pyłących wczesną wiosną, duże znaczenie ma panująca pogoda. Wiatr sprzyja reakcjom alergicznym, deszcz oczyszcza powietrze i pozwala alergikom odetchnąć. Ponadto należy zwrócić uwagę na środowisko, w którym przebywa osoba obciążona „alergią pyłkową”. W obszarach wiejskich stężenie pyłków roślin jest zdecydowanie większe niż w miastach, gdzie występuje znacznie mniej drzew i krzewów.

Leszczyna jest rośliną wczesnokwitnącą, której jeden kwiatostan może wyprodukować ponad 3 800 000 ziaren pyłku. Progowe stężenie leszczyny dla alergików wynosi 35 ziaren/ m^3 powietrza. Pyłki leszczyny wykazują reakcje krzyżowe z pyłkami brzozy i olchy. Oznacza to, że reakcje alergiczne mogą trwać przez cały okres pylenia ww. roślin, czyli od połowy lutego do końca kwietnia.

Brzoza jest w Polsce bardzo pospolitym drzewem. Jej pyłki są najczęstszą, po pyłkach traw, przyczyną alergicznego nieżytu nosa oraz alergicznego zapalenia spojówek. Mogą także zaostrzać objawy atopowego zapalenia skóry. Okres pylenia tego drzewa trwa około 4 tygodnie, w zależności od warunków pogodowych do końca maja. Obecność pyłków brzozy w powietrzu jest bardzo wysoka. Pierwsze objawy alergiczne mogą wystąpić już przy stężeniu 20 ziaren / m^3 powietrza.

Olcha posiada właściwości alergizujące ze względu na wysokie stężenie. Jest to około 2000 ziaren/ m^3 powietrza. W czasie pylenia tego drzewa występują typowe objawy alergiczne ze strony nosa i spojówek.

W przypadku **topoli** istnieje stereotyp polegający na przekonaniu, iż odpowiedzialne za reakcje alergiczne są białawe, unoszące się w powietrzu nasiona przypominające przekwitłe mleczce, tworzące charakterystyczny puch. Tymczasem alergię wywołują podłużne zielonożółte lub wiśniowe kwiaty topoli, pyłące w kwietniu.

Pyłki **drzew iglastych** uczulają bardzo rzadko!

Alergeny pyłków **traw** są w naszym kraju najczęstszą przyczyną objawów alergicznego zapalenia błon śluzowych nosa oraz alergicznego zapalenia spojówek i tzw. atopowej astmy pyłkowej. W umiarkowanej strefie klimatycznej okres pylenia traw rozpoczyna się od końca maja i trwa do września. Sezon pylenia jest więc długi, a stężenie w powietrzu bardzo wysokie. Pierwsze objawy mogą pojawić się u osób nadwrażliwych już przy stężeniu 20 ziaren/m³ powietrza. Do traw zaliczamy również zboża. Z końcem maja i w czerwcu zakwita żyto, którego pyłki uczulają tak często jak trawy. Istotne znaczenie dla wszystkich alergików reagujących na pylenie traw i innych roślin ma nasłonecznienie i opady deszczu. Po deszczu powietrze zostaje oczyszczone na około 60 minut, wypłukane z alergenów. W czasie nasłonecznienia wzrost stężenia następuje najczęściej 2 razy w ciągu dnia - rano między godziną 5 a 8 i po południu między 17 a 19. Zaleca się wówczas przebywanie w zamkniętych pomieszczeniach oraz unikanie spacerów w miejscach, gdzie występuje nadmiar roślin. Nocą natomiast wraz z ochłodzonym powietrzem alergeny pochodzenia roślinnego opadają na powierzchnię i utrudniają oddychanie alergikom śpiącym przy otwartym oknach.

Okres kwitnienia **chwastów** przypada od końca maja i trwa do końca września. Najczęściej uczulają:

Bylica (Artemisia) - rodzaj roślin z rodziny astrowatych, liczących na całym świecie ok. 300 gatunków. Alergen bylicy dostaje się do organizmu nie tylko z otaczającego powietrza. Może zostać spożyty także z miodem i wywołać dolegliwości poza okresem pylenia, który trwa od lipca do połowy września.

Babka (Plantago) - w Polsce występuje 9 gatunków tej rośliny. Babka kwitnie od maja do lipca, jednak nie osiąga w powietrzu wysokiego stężenia.

Pokrzywa (Urtika) - jednoroczna roślina zielona występująca w liczbie ponad 100 gatunków na całej kuli ziemskiej, o charakterystycznych kwiatach zebranych w kłosa i łodygach pokrytych parzącymi włoskami. Kwitnie od początku czerwca do pierwszej połowy września.

Komosa (Chenopodium) - w Polsce 26 gatunków. Łodygi wysokości 30-50 cm, najczęściej z charakterystycznymi jasnozielonymi kuleczkami. Kwitnie od końca czerwca do połowy września.

Alergeny pochodzenia zwierzęcego zawarte są w ślinie, wydzielinie gruczołów łojowych, moczu, odchodach, w sierści, upierzeniu, we krwi. Alergeny z moczu, odchodów oraz śliny przenikają do powietrza i są wdychane przez człowieka. Zdecydowanie więcej gruczołów łojowych posiadają osobniki męskie, co jest powodem wzmożonych objawów alergicznych. Spośród zwierząt domowych silnie uczulają alergeny kotów. Objawy utrzymują się jeszcze długo po usunięciu kota z domu. Ponadto niekorzystny wpływ na zdrowie alergika może mieć obecność królików, świnek morskich, chomików i innych gryzoni, psów i ptaków domowych. Silne alergeny wytwarzają konie. Uczula ich sierść, a także naskórek oraz pot.

Wełna, pierze. Osoby ze skłonnościami do alergii zapominają często, że puchowa pościel, wełniane koce czy wełniane ubrania pochodzą także od zwierząt i są takimi samymi alergenami jak sierść psa lub kota. Dlatego należy unikać wełnianej odzieży, a do snu wybierać pościel z włókien syntetycznych, np. z anilany.

Roztocza kurzu domowego (kurz). Roztocza to pajęczaki mikroskopijnej (0,3-1 mm) wielkości, których odnóża i odchody stanowią silne alergeny. Roztocza kurzu domowego żywią się naskórkiem ludzkim i zwierzęcym (keratyna). Występują w każdym domu. Odchody roztoczy przyklejają się do powierzchni wszelkich materiałów. Wilgotne i ciepłe środowisko tworzy idealne warunki do rozwoju roztoczy. Optymalna do ich bytowania temperatura to 21-28 stopni Celsjusza, wilgotność 60-80%. Roztocza żyją wszędzie tam, gdzie gromadzi się kurz: w materiałach, pościeli z pierza i wełny, w narzutach, wykładzinach, dywanach, tapicerowanych meblach, kotarach, zasłonach, pluszowych zabawkach - słowem w miejscach, których pranie na mokro jest utrudnione lub niemożliwe w warunkach domowych. Alergeny roztoczy kurzu domowego powodują najczęściej alergiczny nieżyt nosa i duszności. Objawy te mogą występować przez cały rok. Aby zapobiec nadmiernemu gromadzeniu się roztoczy, należy, w miarę możliwości, pozbyć się wyżej wspomnianych elementów wyposażenia mieszkań, nie przegrzewać pomieszczeń, szczególnie w porze zimowej, często i długo wietrzyć pomieszczenia - także zimą!

Zarodniki grzybów pleśniowych (Alternaria, Cladosporium). Zarodniki grzybów i pleśni są szeroko rozpowszechnione w środowisku i często niewidoczne gołym okiem. Duża część tych zarodników powoduje uczulenia przez cały rok, z nasileniem objawów wiosną, latem i jesienią. Wiosną stężenie grzybów w powietrzu wzrasta, ponieważ przyroda budzi się do życia, często padają deszcze. Latem grzyby pleśniowe gromadzą się na owocach, warzywach, liściach krzewów i drzew. Jesienią zaczynają gnić trawy i opadłe liście. Tylko zima, ze względu na niskie temperatury, jest porą roku wolną od zarodników grzybowych i pleśniowych. Istnieją także grzyby pleśniowe typowe dla środowiska domowego. Ich występowaniu sprzyjają: wilgoć, zła wentylacja pomieszczeń, nie-

prawidłowo przechowywana żywność. Pleśń rozwija się w brudnych, zaniedbanych lodówkach (ciemne plamy na uszczelkach), w nieprzepływowych doniczkach kwiatów, w rzadko czyszczonych klimatyzatorach, nawilżaczach powietrza itp. Zarodniki grzybów i pleśni wywołują objawy ze strony górnych i dolnych dróg oddechowych, a także alergię skórne. Należy pamiętać, że pleśń zasiedla cały produkt. Punktowe usunięcie pleśni nie likwiduje wszystkich zarodników. Po zauważeniu najmniejszej plamki pleśni, np. na jabłku, należy wyrzucić cały owoc.

Ciąg dalszy w następnym numerze.

Obchody Światowego Dnia Walki z Cukrzycą w Tarnogrodzie

Tarnogrodzkie Koło Diabetyków w dniu 15.11.07 r. zorganizowało uroczyste spotkanie w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury z okazji Światowego Dnia Walki z Cukrzycą. Wzięło w nim udział 51 osób. Spotkanie zaszczylicili swoją obecnością Burmistrz Tarnogrodu Eugeniusz Stróż i zastępca Burmistrza Tarnogrodu Tomasz Rogala, kardiolog Poradni Kardiologicznej w Biłgoraju Mirosław Dudko i lekarze NZOZ w Tarnogrodzie: Roman Cichocki, Grażyna Fido-Księżycka, Grażyna Klenk-Jarząbek, a także liczne grono pielęgniarek. Zebrani wysłuchali wykładów lekarzy: Mirosława Dudko na temat: „Choroba niedokrwienności mięśnia sercowego” i Grażyny Klenk-Jarząbek na temat: „Nadciśnienie tętnicze jako schorzenie interdyscyplinarne”. W swym wystąpieniu burmistrz miasta Eugeniusz Stróż zadeklarował dalszą pomoc w zakupie potrzebnego sprzętu medycznego. Dzięki takim sponsorom Koło posiada niezbędny sprzęt do przeprowadzania badań kontrolnych stanu zdrowia. Na spotkaniu zapoznano zebranych z produktami zdrowej żywności, którą można nabyć w miejscowych sklepach. Przewodniczący Zdzisław Karczmarczyk zapoznał przybyłych z działalnością

Koła Diabetyków w br., która miała przede wszystkim charakter informacyjny i edukacyjny.

Podstawą walki z cukrzycą jest wiedza o tej chorobie. Koło organizowało spotkania z lekarzami specjalistami oraz akcje



badania poziomu cukru we krwi i ciśnienia tętniczego na dużych imprezach gminnych. Celem akcji było wczesne wykrycie chorób wśród badanych osób. Koło PSD w Tarnogrodzie osiąga dobre wyniki przede wszystkim dzięki wielkiej życzliwości i pomocy personelu NZOZ w Tarnogrodzie, a w szczególności kierownika tej placówki lek. med. Romana Cichockiego.



Młodzież szkolna z Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie pod opieką nauczycielek Bożeny Skubis i Ewy Mróz przygotowała ciekawą część artystyczną, a młodzież z ZSA w Różańcu udekorowała salę na spotkanie oraz zajęła się podaniem poczęstunku jego uczestnikom.

Teresa Buńko

Dawid znów gromi

II i III liga tenisa stołowego

Dawid Tarnogród wygrał z CKFiS w Bełżycach 10:1, a UMKS Biłgoraj przegrał przy własnych stołach 5:13 z Ruchem Lublin. W najbliższą niedzielę obie drużyny zagrają w Zakrzówku, Dawid ze Stokiem, zaś UMKS ze Stokiem II.

Porażka przed tygodniem 4:10 z drugim zespołem Słonecznego Stoku Białystok wyzwoliła w tenisistach stołowych Dawida Tarnogród sportową złość, którą ekipa księdza Andrzeja Łuszcza wyładowała na CKFiS Bełżyce. Choć niżej notowani w tabeli II ligi pingpongiści z Bełżyc grali we własnej hali, jednak nie mieli nic do powiedzenia w meczu z Dawidem. Zespół z Tarnogrodu wygrał 10:1.

- *Doszliśmy do wniosku, że nie ma sensu rozpaczować nad przegraną ze Słonecznym Stokiem, tylko trzeba walczyć dalej o I ligę. Do meczu w Bełżycach przystąpiliśmy z ogromną motywacją. Za wszelką cenę chcieliśmy wygrać. I wygraliśmy, a co najważniejsze – dalej liczymy się w walce o awans do pierwszej ligi. 16 grudnia zmierzymy się w Tarnogrodzie z Dojlidami II Białystok. Będzie to spotkanie z gatunku „o wszystko”. Serdecznie zapraszam sympatyków tenisa stołowego na ten mecz – mówi ks. Andrzej Łuszcz.*

Przeciwko drużynie z Bełżyc zagrał **Tomasz Kabaciński**, pauzujący w poprzedniej kolejce z powodu

choroby. I to właśnie najlepszy pingpongistą Dawida stracił jedyny punkt, przegrywając 2:3 z **Cezarym Ćwikłą**.

Wygrywał 2:0, ale potem zlekceważył rywala i dlatego przegrał 2:3. Został ukarany za pewność siebie – twierdzi ks. Andrzej Łuszcz.

Postacią numer jeden w zespole Dawida był grający trener **Roman Torba**, który wywalczył aż 3,5 punktu. Na rozkładzie Romana Torby znalazł się między innymi Cezary Ćwikła.



Romek wręcz „rozjechał” zawodnika, który ograł Tomka Kabacińskiego. Wygrał z nim gładko trzy sety – do trzech, czterech i sześciu punktów, rozgrywając najlepszy pojedynek w meczu – komentuje ks. Andrzej Łuszcz.

Tomasz Kabaciński zdobył 1,5 punktu, a **Piotr Chudoba** i **Paweł Widyński** po 2,5 punktu. Ksiądz **Andrzej Łuszcz** i **Janusz Widyński** tym razem nie grali.

W następnym spotkaniu zechcę już jednak wystąpić, żeby zbyt długa pauza źle nie wpłynęła na moją formę – zapowiada ks. Andrzej Łuszcz.

Kolejnym przeciwnikiem Dawida będzie Stok Zakrzówek. Pingpongiści z Tarnogrodu chcieli zagrać 1 grudnia mecz ze Stokiem awansem, jednak gospodarze nie wyrazili zgody na zmianę terminu. Spotkanie odbędzie się więc zgodnie z terminarzem w niedzielę, 9 grudnia o godz.13.00.

Dwie godziny wcześniej w Zakrzówku rozpoczęło się mecz III ligi pomiędzy Stokiem II a naszym UMKS Biłgoraj. W meczu ósmej kolejki III ligi pingpongiści z Biłgoraja przegrali we własnej hali 5:13 z Ruchem Lublin i stracili pozycję lidera. Spotkanie zostało rozegrane awansem w czwartek. Dwa punkty dla UMKS Biłgoraj zdobył **Kacper Żybura**, a po jednym **Mirosław Iwańczuk**, **Leszek Goławski**. Piąty punkt padł łupem pary deblowej **Kacper Żybura – Mirosław Iwańczuk**. Bez punktów spotkanie zakończyli: **Jacek Szymanik** i **Janusz Stępnia**, który zastąpił po dwóch pojedynkach grającego trenera **Mirosława Iwańczuka**, narzekającego na uraz kręgosłupa.

Ruch Lublin to zespół, który przewyższa nas pod każdym względem, także finansowym. Poza naszym zasięgiem jest także Sygnał Lublin. Ale jest jeszcze kilka silniejszych i bogatszych od nas klubów, dlatego jeśli zakończymy sezon na trzecim miejscu, będzie to nasz wielki sukces. Na awans nas po prostu nie stać. Promocję uzyska tylko jeden zespół. Nawet gdybyśmy zajęli pierwsze miejsce – w co nie wierzę – to i tak nie gralibyśmy w II lidze, bo wiązałoby się to z dalekimi wyjazdami na północ województwa podlaskiego – mówi Mirosław Iwańczuk.

W hali ZSBiO w Biłgoraju UMKS zagra dopiero w niedzielę, 16 grudnia. Przeciwnikiem będzie Junior Łucka.



Kibice - młodzi zawodnicy Dawida Tarnogród.

Źródło: Nowa Gazeta Biłgorajska

Rozmowa z Tomaszem Lewandowskim

– czołowym zawodnikiem Polski w tenisie stołowym

• Witaj, Tomku ! Możemy porozmawiać? Już po treningu?

- Cześć! Trochę pograłem, jestem zmęczony, ale na rozmowę sił mi wystarczy.

• W Tarnogrodzie tenis stołowy dopiero się rozwija i nie znamy za wielu tenisistów z krajowej czołówki. Czy mógłbyś powiedzieć parę słów o sobie?

- Pochodzę z miejscowości Łaski koło Łodzi. Liczy ona około 30 tysięcy mieszkańców. Tam ukończyłem szkołę podstawową, w której poznałem tenis stołowy.

• Rozumiem, że początki tenisa były w szkole podstawowej?

- Tak naprawdę rozpoczęło się wszystko w przedszkolu. Na jedne z zajęć ruchowych przyszedł trener i przeprowadził konkurs, kto najwięcej razy odbije piłeczką. Wygrałem i zostałem zaproszony na treningi do klubu.

• A teraz gdzie grasz i trenujesz?

- Obecnie trenuję w Rzeszowie w drużynie ekstraklasy BAĆ-POL CASH&CARRY AZS Politechnika Rzeszowska, mam tam zapewnione dobre warunki do treningu, odnowy biologicznej.

• Jak często trenujesz?

- Codziennie, a często dwa razy dziennie po około dwie godziny. Różnie to bywa, ale cztery godziny dziennie trzeba przepracować, żeby się rozwijać.



- **Jaki styl gry w tenisa stołowego preferujesz?**
 - Ogólnie preferuję grę ofensywną z dwóch stron: bekhend i forhend. Lubię ogólnie grać w drugiej strefie.
- **Jak widać, idzie Ci to nieźle, bo medali trochę się nabywało...**
 - Ostatnio dwukrotnie zdobyłem wicemistrzostwo Polski w debła z Kaczmakiem, jestem Młodzieżowym Mistrzem Polski, Akademickim Mistrzem Polski, Mistrzem Polski Juniorów, Kadetów. Tych medali w kategoriach młodzieżowych jest dosyć dużo.
- **Wiem, że bierzesz udział nie tylko w zawodach krajowych.**
 - Uczestniczę systematycznie w turniejach w Rosji, Austrii, Francji, Niemczech.
- **Może coś więcej o ostatnich zawodach w Sankt Petersburgu.**

- Po zwycięstwach grupowych z Rosjaninem Vlasovem 4-2 i z mistrzem Ukrainy Didukhem też 4-2 w turnieju głównym spotkałem się z legendarnym Chorwatem Zoranem Primoracem. Niestety, przegrałem po zaciętym pojedynku 3-4 (-5,-5,6,11,-5,10,-9), w siódmym secie – prowadziłem 9:4 i myślałem, że mam go już w garści ... Nie udało się! Ale ogólnie był to mój najbardziej udany występ w turniejach zaliczanych do cyklu Pro – Tuor.

- **Kto jest Twoim sportowym idolem?**
 - Jan Owe Wallner.
- **Czym zajmujesz się poza tenisem stołowym?**
 - Studiuję w Rzeszowie turystykę i rekreację, wcześniej studiowałem na Akademii Wychowania Fizycznego, ale częste wyjazdy na zawody nie pozwoliły mi kontynuować nauki w tej uczelni.
- **Wiesz poza domem, co na to rodzice, dziewczyna?**
 - Rodzice przyzwyczajeni, bo od 15. roku życia ciągle nie ma mnie w domu, a dziewczyna była, teraz nie ma, obecnie jestem wolny (uśmiech na twarzy Tomka).
- **Jedno pytanie odnośnie naszego klubu: Czy warunki stworzone do trenowania tenisa stołowego w Tarnogrodzie pozwolą na wychowanie zawodnika na Twoim poziomie sportowym?**
 - Myślę, że warunki są tutaj bardzo dobre, wszystko jest tak, jak powinno być. Nie wiem, jak wygląda praca z dziećmi, bo jestem u was za krótko, ale jak położycie nacisk na szkolenie młodzieży, na pewno niebawem wyrośnie jakiś młody talent.
- **Dziękuję Ci, Tomku, za rozmowę.**
 - Dziękuję i pozdrawiam.

Rozmowę przeprowadził Bogdan Antolak

GMINNI MISTRZOWIE SZACHÓW

W dniu 10 grudnia 2007r. w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbył się VIII Międzyszkolny Turniej Szachowy. Do gry przystąpiło 16 zawodników z następujących placówek:

- Szkoły Podstawowej w Tarnogrodzie,
- Szkoły Podstawowej w Różańcu Pierwszym,
- Zespołu Szkół Ekonomicznych w Tarnogrodzie.

Turniej rozegrano w trzech kategoriach:

-chłopców młodszych:

I miejsce

- Krzysztof Jamiński z SP w Różańcu Pierwszym
- chłopców starszych:

I miejsce

- Łukasz Czuchra z ZSE im. Armii Krajowej w Tarnogrodzie

II miejsce

- Mateusz Czuchra z ZSE im. Armii Krajowej w Tarnogrodzie

- dziewcząt:

I miejsce

- Kornelia Trusz z SP im. Marii Curie - Skłodowskiej w Tarnogrodzie

II miejsce

- Barbara Larwa z SP im. Marii Curie - Skłodowskiej w Tarnogrodzie.

Wszyscy zawodnicy otrzymali dyplomy oraz upominki ufundowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Tarnogrodzie oraz Tarnogrodzki Ośrodek Kultury.

Renata Ćwik



NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

W XVIII w. silna niegdyś Rzeczpospolita zaczęła się chylić ku upadkowi, co doprowadziło do trzech rozbiórów Polski. Ostatni z nich miał miejsce w 1795 r. Przez 123 lata Polska nie istniała na mapach Europy.

11 listopada 1918 roku w miejscowości Compiègne, na północny-wschód od Paryża, przedstawiciele Niemiec podpisali rozejm, który oznaczał zakończenie I wojny światowej. Rosja pogrążyła się w zamęcie rewolucji i wojnie domowej, wielonarodowa monarchia austro-węgierska rozpadła się i chyliła ku upadkowi, a Niemcy uginęły się pod naporem wojsk Ententy. Dla nas była to niepowtarzalna szansa,

aby odzyskać utracony byt narodowy. Widząc klęskę zaborców, Polacy zaczęli przejmować władzę wojskową i cywilną, tworząc zręby przyszłego państwa. Symptomy te stały się sygnałem do działań niepodległościowych: w Krakowie

powstała Polska Komisja Likwidacyjna, w Lublinie rząd Ignacego Daszyńskiego. Rozbrajano garnizony niemieckie stacjonujące na terenach tzw. „Kongresówki”. 10 listopada do Warszawy powrócił z internowania Komendant I Brygady Legionów Polskich Józef Piłsudski. Przybył jako mąż opatrnościowy, a Rada Regencyjna przekazała mu pełnię władzy państwowej i zdecydowała o powierzeniu naczelnego dowództwa nad wojskiem. W 1918 r. po 123 latach zaborów państwo polskie odrodziło się i wybiło na niepodległość.

Do roku 1921 trwały walki o granice Rzeczypospolitej i dopiero w następnych latach pojawiły się pierwsze formy świętowania odzyskania niepodległości. Do 1936 r. 11 listopada był głównie świętem wojska. Dopiero 11 listopada w 1937 roku obchodzony był jako święto państwowe - Dzień Niepodległości. W latach wojny i okupacji Polacy na wojennym uchodźstwie zachowali obyczaj i tradycję narodowego świętowania 11 listopada. Na ziemiach obu okupacji Polskie Państwo Podziemne starało się upamiętnić ten dzień na miarę możliwości. Po zakończeniu II wojny światowej święto 11 listopada było jeszcze obchodzone, ale już od 1946 r. zastąpiło je święto 22 Lipca. Mimo to w wielu środowiskach dzień ten był obchodzony w dalszym ciągu jako rocznica Odzyskania

Niepodległości. W 1989 roku Sejm odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej restytuował 11 listopada jako Narodowe Święto Niepodległości.



Dziś żyjemy w nowej Polsce, która może szczycić się długo oczekiwaną wolnością. Patrzymy w przyszłość i chcemy ją tworzyć, pamiętając o doświadczeniach przeszłości. Dla wielu naszych rodaków odzyskanie niepodległości stało się wartością cenniejszą niż życie i za nią je oddali – jedni w walce na frontach obu wojen światowych,

w mundurze, z karabinem w dłoni, inni w zmaganiach o niezależność polityczną, godność ludzką, wolność obywatelską.

Pamiętając o słuszności słów Jana Pawła II, że wolność stale trzeba zdobywać, nie można jej tylko posiadać, w tym roku czciliśmy 89. rocznicę Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Na placu przed Tarnogrodzkim Ośrodkiem Kultury zebrały się poczty sztandarowe, przedstawiciele władz, instytucji i zakładów pracy, dzieci i młodzież ze szkół, orkiestra dęta oraz mieszkańcy Tarnobrodu. Następnie przy pomniku ku czci powstańców styczniowych złożono wieńce i kwiaty. W kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego została odprawiona Msza Święta w intencji Ojczyzny. Po jej zakończeniu wszyscy udali się do Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury, gdzie po odegraniu hymnu państwowego rozpoczęła się część oficjalna. Wtedy strażacy - ochotnicy zostali odznaczeni za zasługi dla pożarnictwa. Oto te odznaczenia i druhowie nimi uhonorowani:

ZŁOTY MEDAL

„ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA”

1. Józef Hadacz – OSP Wola Różaniecka
2. Józef Kupczak – OSP Luchów Górny

SREBRNY MEDAL

„ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA”

1. Józef Krasowski – OSP Luchów Górny
2. Krzysztof Pograniczny – OSP Różaniec Pierwszy

BRĄZOWY MEDAL

„ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA”

1. Edward Bartosik – OSP Tarnogród
2. Tomasz Borek – OSP Luchów Dolny
3. Dariusz Dziura – OSP Tarnogród
4. Maciej Cybart – OSP Tarnogród
5. Zenon Granda – OSP Różaniec Pierwszy
6. Mieczysław Patro – OSP Różaniec Drugi

ODZNAKA

„STRAŻAK WZOROWY”

1. Damian Fąfara – OSP Luchów Górny
2. Bartłomiej Larwa – OSP Różaniec Drugi

3. Andrzej Krawiec – OSP Różaniec Pierwszy

4. Rafał Grelak – OSP Wola Różaniecki

Następnie obejrzelśmy poloneza - taniec w wykonaniu zespołu działającego przy Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury. Montaż poetycko-muzyczny pod tytułem „Zdobytą krwią, witana łzami radości – NIEPODLEGŁA” przygotowali i przedstawili uczniowie Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie pod kierunkiem nauczycieli: Wandy Fusiarz, Jolanty Grelak i Andrzeja Kusiaka. Wymowne wiersze i piosenki przypominały o ogromnym wysiłku naszych przodków włożonym w walkę o upragnioną wolność na przestrzeni dziesięcioleci. Uroczystości zakończył występ Strażackiej Orkiestry Dętej pod batutą Wojciecha Baszkiewicza.

Jolanta Grelak

50-LECIE PAR MAŁŻEŃSKICH

Z początkiem października, jak co roku, odbyła się w Kościele Parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie uroczysta Msza Święta z okazji 50-lecia par małżeńskich. Jak przed pół wiekiem - przed ołtarzem zgromadziły się pary w celu odnowienia przysięg małżeńskich. Po mszy wszyscy jubilaci przeszli do Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury, gdzie najpierw wygłosił przemówienie Burmistrz Tarnogrodu Eugeniusz Stróż, który dokonał też aktu dekoracji medalami za długoletnie pożycie małżeńskie. Jubilaci otrzymali okolicznościowe dyplomy, kwiaty i prezenty. Potem odśpiewano „Sto lat” oraz wzniesiono toast lampką szampana. Następnie odbyła się część artystyczna: przedstawienie w wykonaniu uczniów Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie (młodzież przygotowali nauczyciele: Bogusława Lis, Małgorzata Cich oraz Andrzej Kusiak). Następnie jubilatom zagrała Tarnogrodzka Kapela Ludowa. Na koniec spotkania Burmistrz Tarnogrodu podziękował parom małżeńskim i gościom za przybycie oraz wszystkim, którzy włożyli trud w przygotowanie uroczystości.

Oto pary małżeńskie obchodzące 50-lecie pożycia małżeńskiego (1957-2007):

1. Stanisław i Marianna Cichowie – Tarnogród
2. Jan i Leontyda Gałkowie – Tarnogród
3. Stanisław Leopold i Stanisława Glinianowiczowie – Tarnogród
4. Ryszard i Maria Knitterowie – Tarnogród
5. Kazimierz i Janina Piechowiczowie – Tarnogród

6. Władysław i Danuta Bolesława Wancisiewiczowie – Tarnogród
7. Antoni i Bronisława Kubajowie – Wola Różaniecka
8. Władysław i Marianna Blicharzowie – Różaniec Pierwszy
9. Jan i Apolonia Brzyscy – Różaniec Pierwszy
10. Mikołaj i Janina Dworniczakowie – Różaniec Pierwszy
11. Jan i Janina Gąsiorowie – Różaniec Pierwszy
12. Tadeusz i Marianna Kordyjakowie – Różaniec Drugi
13. Tadeusz i Apolonia Kutni – Różaniec Drugi
14. Czesław i Feliksa Larwowie – Różaniec Drugi
15. Jan i Bronisława Krasowscy – Luchów Górny
16. Jan i Teresa Mrozowie – Luchów Dolny
17. Maciej i Aniela Pawlukowie – Luchów Dolny
18. Czesław Michał i Aniela Świtałowiczowie – Luchów Górny

Magdalena Koncewicz – Obszańska



POWIATOWY URZĄD PRACY w BIŁGORAJU

ul. Bohaterów Monte Cassino 38, 23 – 400 Biłgoraj, Tel. (084) 686 16 36, fax. 686 16 71

Internet: pubbilgoraj.prx.pl e-mail: lubi@praca.gov.pl

PRACODAWCO !

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY ! OFERUJEMY PROFESJONALNĄ POMOC W ZAKRESIE :
USŁUG RYNKU PRACY
INSTRUMENTÓW RYNKU PRACY ORAZ INSTRUMENTÓW
DOTYCZĄCYCH ROZWOJU ZASOBÓW LUDZKICH

OBOWIĄZKI PRACODAWCY

Zgodnie z art. 36 ust. 5, 6, 7 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy / Dz. U. Nr 99 poz. 1001 z późn. Zm./

pracodawcy mają obowiązek :

- Na bieżąco informować powiatowe urzędy pracy właściwe ze względu na siedzibę pracodawcy lub miejsce wykonywania pracy o wolnych miejscach zatrudnienia lub przygotowania zawodowego.
- Uzyskać pisemne oświadczenie o pozostawianiu lub niepozostawianiu w rejestrze bezrobotnych i poszukujących pracy od każdej osoby przed jej zatrudnieniem lub powierzeniem jej innej pracy zarobkowej.
- W ciągu 5 dni od daty zawarcia umowy zawiadomić w formie pisemnej właściwy powiatowy urząd pracy o zatrudnieniu osoby zarejestrowanej jako bezrobotna lub powierzeniu jej innej pracy zarobkowej.

*

w przypadku zgłoszenia miejsca pracy i pobrania skierowania przez osobę bezrobotną pracodawca **jest zwolniony z obowiązku pisemnego powiadomienia urzędu o zatrudnieniu lub powierzeniu innej pracy zarobkowej.**

**

Niedopełnienie wyżej wymienionych formalności podlega sankcji karnej. Zgodnie z art. 119 ust. 1 cytowanej ustawy : „kto zatrudnia i powierza wykonanie innej pracy zarobkowej bezrobotnemu, nie zawiadamiając o tym właściwego powiatowego urzędu pracy, podlega karze grzywny nie niższej niż 3000 zł.”

Pracodawca zamierzający zwolnić co najmniej 50 pracowników w okresie 3 miesięcy jest obowiązany uzgodnić z powiatowym urzędem pracy właściwym dla siedziby tego pracodawcy zakres i formy pomocy dla zwalnianych pracowników, w szczególności :

- Pośrednictwa pracy • Poradnictwa zawodowego • Szkoleń • Pomocy w efektywnym poszukiwaniu pracy •

USŁUGI RYNKU PRACY - POŚREDNICTWO PRACY

Szukasz pracownika – skorzystaj z pośrednictwa pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Biłgoraju. Pośrednik pracy służy pomocą pracodawcom w pozyskaniu pracowników o poszukiwanych kwalifikacjach zawodowych.

Ofertę pracy można zgłosić:

- osobiście • telefonicznie • pisemnie

Oferta pracy powinna zawierać:

- stanowisko pracy • wymagania dotyczące wykształcenia, umiejętności, kwalifikacji kandydata
- charakterystykę i miejsce wykonywanej pracy • rodzaj zatrudnienia i zmianowość • wynagrodzenie

W uzgodnieniu z pośrednikiem pracodawca wybiera formę realizacji oferty pracy, którymi są:

- pośrednictwo półotwarte • giełdy pracy • pośrednictwo otwarte • targi pracy • pośrednictwo szybkie

Każdą ofertę pracy realizujemy bezpłatnie, szybko i skutecznie !

INSTRUMENTY RYNKU PRACY

Jeśli chcesz zatrudnić pracownika, zwróć się do Urzędu Pracy !

Zapewniamy profesjonalny dobór kandydatów na :

- staże • przygotowania zawodowe, • prace interwencyjne.

Organizując:

- staże – umożliwiasz **nabycie praktycznych umiejętności** osobom bezrobotnym do wykonywania zawodu, nie ponosząc kosztów związanych z zatrudnieniem,
- przygotowanie zawodowe – umożliwiasz osobom bezrobotnym zdobywanie **nowych kwalifikacji lub umiejętności** zawodowych przez praktyczne wykonywanie zadań na przyszłym stanowisku pracy, nie ponosząc kosztów związanych z zatrudnieniem,
- prace interwencyjne – tworzysz miejsce pracy, ponosząc jedynie część kosztów związanych z zatrudnieniem osób bezrobotnych.

W przypadku tworzenia stałych miejsc pracy możesz ubiegać się o :

- **refundację kosztów wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego,**
- **jednorazową refundację kosztów poniesionych z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w związku z zatrudnieniem skierowanego bezrobotnego.**

INSTRUMENTY DOTYCZĄCE ROZWOJU ZASOBÓW LUDZKICH

wynikające z ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. Nr. 99, poz. 1001 z późn. zm.).

PRACODAWCO – skorzystaj z pomocy w zakresie doskonalenia kadry pracowniczej!

W przypadku skierowania pracownika na trwające co najmniej 22 dni robocze szkolenie i zatrudnienie na okres szkolenia tego pracownika, osoby bezrobotnej skierowanej przez urząd pracy przysługuje Ci zwrot :

- **kosztów szkolenia pracownika w wysokości do 80% przeciętnego wynagrodzenia,**
- **wynagrodzenia, wraz ze składkami na ubezpieczenie społeczne od tego wynagrodzenia, w wysokości nie przekraczającej 40% przeciętnego wynagrodzenia.**

PRACODAWCO! – w ramach posiadanych środków możesz tworzyć zakładowy fundusz szkoleniowy.

Jest on przeznaczony na finansowanie lub współfinansowanie kosztów kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawców. Możesz go tworzyć indywidualnie lub na zasadzie porozumienia z innymi pracodawcami.

W przypadku utworzenia funduszu szkoleniowego:

- **możesz ubiegać się o refundację kosztów szkolenia pracowników zagrożonych zwolnieniami z przyczyn dotyczących zakładu pracy w wysokości do 50% przeciętnego wynagrodzenia, jeżeli po ukończeniu szkolenia pracownicy ci zostaną zatrudnieni co najmniej przez okres 12 miesięcy.**

AKTUALNOŚCI SAMORZĄDOWE

*
Zakończono budowę odcinka kanalizacji sanitarnej w Różańcu Pierwszym. W ramach tego zadania wykonano 1260 mb kanału sanitarnego grawitacyjnego o średnicy od 150 do 250 mm, rurociąg tłoczny 160 211 mb, przepompownię ścieków. Łączny koszt robót budowlano – montażowych wyniósł 715 tys. zł.

*
Urząd Miejski w Tarnogrodzie zakupił w październiku, przy współudziale Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych S.A. Oddział w Lublinie, samochód pożarniczy dla OSP Różaniec Drugi. Jest to pojazd marki FORD, lekki, przystosowany do zadań ratowniczo – gaśniczych. Jego wartość wynosi 25.867,50 zł., w tym udział środków prewencyjnych PZU – 5, 5 tys.zł. Za ten dar dziękują druhowie jednostki OSP w Różańcu Drugim.

*
Wybudowano odcinek drogi w Luchowie Dolnym do granicy województwa w kierunku wsi Słoboda w woj. podkarpackim.



*
Wybudowano odcinek wodociągu przy ul. Biłgorajskiej strona zachodnia od Posterunku Energetycznego w kierunku stacji paliw.

*
Wykonano utwardzenie placu kostką brukową przy

budynku Remizy OSP w Luchowie Górnym na powierzchni 624 m.

*
INFORMACJA NA TEMAT PRACY REFERATU ROLNICYWA, ŚRODOWISKA i GOSPODARKI GRUNTAMI URZĘDU MIEJSKIEGO w TARNOGRODZIE

W ostatnim kwartale 2007 roku zakończyliśmy zadanie dotyczące zagospodarowania terenu wokół zbiornika wodnego położonego w Tarnogrodzie przy ul. Brama Korchowska. Ustawiono tam barierki zabezpieczające, ławki, kosze na śmieci, zagospodarowano skarpy zbiornika, co poprawiło estetykę tego terenu. Zadanie kosztowało 7000 zł, na co uzyskaliśmy dofinansowanie z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska w Biłgoraju w kwocie 4000 zł. Referat Rolnictwa zajmował się wydzierżawianiem działek rolnych z mienia komunalnego. Zawarto ponad 70 umów dzierżawy na okres do 3 lat. Czynsz dzierżawny wynosi 120 zł za 1 ha, lecz nie mniej niż 30 zł w skali roku.

Została przygotowana sprzedaż działek mienia komunalnego w trybie przetargu nieograniczonego: w Luchowie Górnym – działka o pow. 0,33 ha, cena wywoławcza 6000 zł, o pow. 0,50 ha po byłym SKR, cena wywoławcza 28000 zł, o pow. 0,44 ha, cena wywoławcza 6100 zł, w Różańcu Pierwszym działka o pow. 0,19 ha, cena wywoławcza 14100 zł, w Tarnogrodzie działka o pow. 4,07 ha, cena wywoławcza 500000 zł. Działki są przeznaczone w „Planie Zagospodarowania Przestrzennego” pod budownictwo lub działalność gospodarczą.

*
Wzrosną opłaty za wodę i ścieki. Za metr sześcienny wody mieszkańcy naszej gminy będą płacić 2 zł, a za odprowadzenie 1 metra sześciennego ścieków – 3.50 zł. Podwyżki zaczną obowiązywać w nowym roku. Dotychczas obie stawki były o 10 groszy niższe.

*
Uchwałą Rady Miejskiej w Tarnogrodzie powołano ławników do Sądu Okręgowego w Zamościu : Wiesława

Bulińskiego, Władysława Dubaja i Stanisława Palucha. Ławnikiem do Sądu Rejonowego w Biłgoraju został wybrany Władysław Chodkiewicz, a do Sądu Rejonowego w Biłgoraju do orzekania w sprawach z zakresu pracy Andrzej Dołomisiewicz.

*

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

W dniu 23 października 2007 roku (wtorek) o godz. 15.00 odbyła się IX sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) przyjęcia „Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata 2007 – 2012”,
 - b) zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy na lata 2007 – 2012,
 - c) wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność Gminy Tarnogród w drodze przetargu ustnego nieograniczonego,
 - d) zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Tarnogród na 2007 r.,
 - e) umorzenia należności cywilnoprawnych za 2005 r. i 2006 r. oraz za pierwsze trzy kwartały 2007 r. dla SP ZOZ – Szpital Powiatowy w Biłgoraju – Oddział Wewnętrzny, Oddział Rehabilitacyjny, Oddział dla Przewlekłe Chorych, Laboratorium Szpitalne z jednostką zamiejscową, Pracownia RTG z jednostką zamiejscową i Diagnostyki Kardologicznej z jednostką zamiejscową z siedzibą w Tarnogrodzie i Przychodni Specjalistycznej z Poradnią Ginekologiczną – Położniczą, Neurologiczną i Gabinetem Rehabilitacyjnym w Tarnogrodzie,
 - f) wyrażenia opinii w przedmiocie wniosku Dyrektora SP ZOZ – Szpitala Powiatowego w Biłgoraju – Oddział Wewnętrzny, Oddział Rehabilitacyjny, Oddział dla Przewlekłe Chorych, Laboratorium Szpitalne z jednostką zamiejscową, Pracownia RTG z jednostką zamiejscową i Diagnostyki Kardologicznej z jednostką zamiejscową z siedzibą w Tarnogrodzie i Przychodni Specjalistycznej w Tarnogrodzie z Poradnią Ginekologiczną – Położniczą, Neurologiczną i Gabinetem Rehabilitacyjnym w Tarnogrodzie o umorzenie zaległości podatkowych w podatku od nieruchomości za 2005 i 2006r. oraz za pierwsze trzy kwartały 2007r.,
 - g) zmiany Uchwały Nr III/16/06 Rady Miejskiej w Tarnogrodzie z dnia 28 grudnia 2006 r. w sprawie określenia zasad i trybu umarzania, rozkładania na raty i odraczania należności pieniężnych przypadających jednostce samorządu terytorialnego lub jej jednostkom organizacyjnym, do których nie stosuje się przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa,
 - h) wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Zamościu i Sądu Rejonowego w Biłgoraju,
 - i) uchwalenia regulaminu targowiska w Tarnogrodzie.
7. Sprawy różne.
8. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
9. Zamknięcie sesji.

*

W dniu 20 listopada 2007 r. (wtorek) o godz. 15.00 odbyła się X w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) obniżenia średniej ceny skupu żyta przyjmowanej do obliczenia podatku rolnego na 2008 r.,
 - b) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie Gminy Tarnogród na 2008 r.,
 - c) określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych na 2008 r.,
 - d) zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na rok 2008.,
 - e) zmiany uchwały Rady Miejskiej Nr IV/22/07 Rady Miejskiej w Tarnogrodzie z dnia 1 marca 2007 r. w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2007 zmienionej Uchwałą Nr VII/49/07 Rady Miejskiej w Tarnogrodzie z dnia 1 marca 2007 r.,
 - f) uchwalenia regulaminu targowiska w Tarnogrodzie,
 - g) uchwalenia programu współpracy Gminy Tarnogród z organizacjami pozarządowymi w 2008 roku.,
 - h) zmian w Budżecie Gminy na rok 2007,
 - i) określenia wzorów deklaracji i informacji podatkowych w zakresie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego,
 - j) zaciągnięcia kredytu na finansowanie planowanego deficytu budżetu Gminy Tarnogród na 2007r.,
 - k) określenia zasad i trybu umarzania, rozkładania na raty i odraczania należności pieniężnych przypadających jednostce samorządu terytorialnego lub jej jednostkom organizacyjnym, do których nie stosuje się przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa.,
 - l) udzielenia dotacji dla Parafii Rzymskokatolickiej pw. Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie.
7. Przedstawienie informacji o dokonanej analizie złożonych oświadczeń majątkowych za 2007 r.
8. Sprawy różne.
9. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
10. Zamknięcie sesji.

*

Urząd Miejski w Tarnogrodzie pozyskał dodatkowe pieniądze na zakup lektur do szkół podstawowych oraz gimnazjum. Dzięki otrzymanym z Kuratorium Oświaty w Lublinie pieniądзом udało się zakupić 210 nowych książek.

*

Powstanie Centrum Kształcenia na Odległość Na Wsi

Rozpoczęto prace adaptacyjne w budynku Klubu Rolnika w Luchowie Dolnym. W lutym 2008 r. powstanie tu wymienione Centrum. Gmina na ten cel pozyskała 10 komputerów wraz z oprogramowaniem, meble biurowe, ponadto ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego sfinansowane zostanie wynagrodzenie opiekuna. W CKNOw każdy z mieszkańców gminy będzie mógł podnieść swoje kwalifikacje. W ofercie znajdzie się 50 różnych szkoleń, po których ukończeniu uczestnik otrzyma zaświadczenie wydane przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Zielonej Górze. Wszystkie szkolenia oraz usługi świadczone przez Centrum będą bezpłatne.

*

Tenis stołowy coraz bardziej popularny

Urząd Miejski w Tarnogrodzie zakupił cztery stoły tenisowe. Zainteresowani mogą grać w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury, Szkole Podstawowej w Woli Różanieckiej oraz w Luchowie Dolnym.

*

Stółówka lepiej wyposażona

Dzięki środkom finansowym pozyskanym przez Urząd Miejski z programu Pomoc Państwa w Zakresie Dożywiania stołówka przy Szkole Podstawowej w Tarnogrodzie otrzymała sprzęt (m.in. profesjonalny mikser, szatkownice, stoły robocze) na kwotę ok. 10 tys. zł.

KRONIKA WYDARZEŃ

*

W dniu 15. 11. 2007r. uczniowie Szkoły Podstawowej im. M. Curie – Skłodowskiej w Tarnogrodzie wraz z opiekunką Koła Historyczno-Regionalnego Anną Kuziak i opiekunką Koła Ekologicznego Urszulą Fedec uczestniczyli w sympozjum naukowym „CZŁOWIEK A PRZESTRZEŃ”, podsumowującym IV edycję konkursu kuratorskiego „KSZTAŁYUJEMY TOŻSAMOŚĆ KRAJOBRAZU”. Za twórczo rozwijającą edukację krajobrazową i wieloletnie rozumne kształtowanie krajobrazu Lubelski Kurator Oświaty Marek Błaszczuk przyznał naszej placówce oświatowej „Kryształową Malwę”. Uczniowie otrzymali również wiele nagród książkowych.

Takie wyróżnienie zobowiązuje, zatem będziemy dalej pielęgnować i upiększać ogród przyszkolny, aby spełniał oczekiwania uczniów i nauczycieli, aby był miejscem nauki, odpoczynku i twórczych inspiracji nas wszystkich.



*

Profesor Uniwersytetu z Michigan Robert Albert Zucker podczas swego pobytu wraz z rodziną dnia 8 września 2007 r. w naszej placówce przekazał Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tarnogrodzie 650 zł. Ojciec profesora urodził się w 1901 r. w naszej miejscowości. Jako mały chłopiec wraz z całą rodziną wyemigrował do Nowego Jorku

(1911). Dziadkowie Roberta Zuckera mieli w Tarnogrodzie sklep, który został skonfiskowany przez rosyjskich żołnierzy.



*

W dniu 5.12.2007 roku, tradycyjnie w wigilię swojego święta, do Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury zawiązał Święty Mikołaj. Na prezenty oczekiwało z niecierpliwością bardzo wiele dzieci. Dłużący się czas wypełniły występy zespołów tanecznych działających przy TOK, prowadzonych przez Ewę Derylak oraz Zofię Kraczek. Na szczęście w tym roku nikt nie dostał różgi od Świętego Mikołaja.



*

... Andrzeju, Andrzeju,
wosk się w wodę leje,
powiedź mi, powiedz,
jaką mam nadzieję...

Piosenka ta towarzyszyła wróżbom, jakie odbywały się w wigilię św. Andrzeja. Tę tradycję podtrzymuje Klub Seniora działający przy Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury. W dniu 29 listopada 2007 r. zorganizował imprezę andrzejkową dla zaproszonych klubów z Józefowa, Dołhobyczowa, Zwierzyńca i Szczepieszyna. Seniorzy z Tarnogrodu oprócz wróżb przygotowali tradycyjne potrawy oraz paczki i prezenty, aby obdarować nimi bli-

skich i przyjaciół. Imprezę uświetnił jak zwykle zespół muzyczny w składzie: Tomasz Sikora, Sławomir Falandysz, Andrzej Fus, Piotr Pacyk.

*

W dniu 16 grudnia 2007r. w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyła się Olimpiada Wiedzy Historycznej w ramach projektu HISTORIA I PAMIĘĆ.

Przystąpili do niej reprezentanci:

1. Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Armii Krajowej w Tarnogrodzie
2. Zespołu Szkół Agrotechnicznych im. Wincentego Witosa w Różańcu
3. Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie
4. Szkoły Podstawowej im. Marii Curie - Skłodowskiej w Tarnogrodzie
5. Szkoły Podstawowej w Woli Różanieckiej
6. Szkoły Podstawowej w Różańcu Pierwszym
7. Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim

Po przeprowadzeniu testu, opracowanego przez Tarnogrodzki Ośrodek Kultury, komisja w składzie:

1. Maria Buzuk – emerytowana nauczycielka ZSE
2. Teresa Szymanik – pracownik Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie
3. Renata Ćwik – główny instruktor Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury

przyznała następujące lokaty :

W kategorii szkół podstawowych:

- I miejsce Szkoła Podstawowa w Tarnogrodzie - 93 punkty
- II miejsce Szkoła Podstawowa w Różańcu Drugim - 75 punktów
- III miejsce Szkoła Podstawowa w Woli Różanieckiej - 65 punktów
- IV miejsce Szkoła Podstawowa w Różańcu Pierwszym - 58 punktów

W kategorii szkół ponadpodstawowych :

- I miejsce Publiczne Gimnazjum w Tarnogrodzie - 107 punktów
- II miejsce Zespół Szkół Ekonomicznych w Tarnogrodzie - 99 punktów
- III miejsce Zespół Szkół Agrotechnicznych w Różańcu - 97 punktów

Oto lokaty indywidualne w kategorii szkół podstawowych :

- I miejsce Kamila Trusz ze Szkoły Podstawowej w Tarnogrodzie - 34 punkty
 - II miejsce Katarzyna Jeleń ze Szkoły Podstawowej w Tarnogrodzie - 33 punkty
 - III miejsce Patryk Hadacz ze Szkoły Podstawowej w Woli Różanieckiej - 29 punktów
- w kategorii szkół ponadpodstawowych :

I miejsce – Beata Jakubas z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Tarnogrodzie - 40 punktów

II miejsce – Magdalena Chełstowska, Magdalena Słoma z Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie - po 36 punktów

Wszyscy uczestnicy Olimpiady Wiedzy Historycznej otrzymali nagrody i dyplomy ufundowane przez Zarząd Województwa Lubelskiego oraz Burmistrza Tarnogrodu.

*

W dniach 24 i 25 listopada 2007 w Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie odbył się XIV Krajowy Zjazd Delegatów Towarzystwa Kultury Teatralnej i konferencja naukowa w 100- lecie działalności. Wygłoszono następujące referaty:

- dr Józef Zięba – Od Związku Teatrów i Chórów Włościańskich do Jędrzeja Cierniaka
- prof. dr hab. Zbigniew Osiński – Zespołowość Reduty
- prof. UMCS dr hab. Jan Adamowski – Teatr obrzędowy dawniej i dziś
- prof. UW dr hab. Piotr Dahlig – Teatr ludowy jako wyraz dawnej łączności sztuk
- prof. AT Lech Śliwonik -100 lat później – od Związku Teatrów i Chórów Włościańskich do sejmików teatrów wiejskich

Uczestnicy zjazdu mogli też obejrzeć spektakl Teatru im. Józefa Pitoraka z Bukowiny Tatrzańskiej – „Baśń tatrzańska”, reż. Bernard Popko.

W skład prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Kultury Teatralnej weszli:

1. Lech Śliwonik - Warszawa – Prezes Zarządu
2. Jan Zdziarski – Warszawa – Wiceprezes Zarządu
3. Michał Stryczyński – Gdańsk
4. Marian Glinkowski – Łódź
5. Jolanta Krawczykiewicz - Słupsk
6. Adam Laskowski – Warszawa
7. Władysław Dubaj – Tarnogród
8. Andrzej Fabisiak – Olsztyn
9. Adolf Krzemiński – Radom
10. Michał Niedźwiecki – Katowice
11. Wanda Maciąg – Kielce

*

Stało się tradycją, że od kilkunastu lat uczniowie Szkoły Podstawowej im. M. Curie - Skłodowskiej udają się po Betlejemskie Światło Pokoju do Krakowa. W tym roku wyjazd odbył się 15 i 16 grudnia, w którym uczestniczyło 45 uczniów. Podczas pobytu zwiedziliśmy piękne zabytki starego grodu: Wawel, Rynek, Sukiennice, kościół Mariacki, wystawę szopki krakowskich oraz Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Uroczyste przekazanie ognia betlejemskiego przez skautów słowackich miało miejsce na Wawelu. W tym roku światło pokoju przekazywano pod hasłem „Stawiamy wyzwania-świećmy przykładem”. Organizatorzy wyjazdu to nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Tarnogrodzie. Kierownik wycieczki: Jan Jabłoński, opiekunowie: Teresa Korpala, Danuta Kurkowska oraz Krystyna Rozwadowska. Wyjazd dofinansowany został przez Urząd Miejski w Tarnogrodzie.

ZAGADKA FOTOGRAFICZNA



Zagadka fotograficzna :
W którym roku miały miejsce obchody jubileuszu 1000 – lecia Państwa Polskiego,
których część uwieczniono na zdjęciu ?
Rok

Rozwiązanie zagadki z numeru 32.: Był to Dom Książki rozebrany w 1977 r.
Hasło krzyżówki z numeru 32.: Plener Malarski „Malowany Wschód”

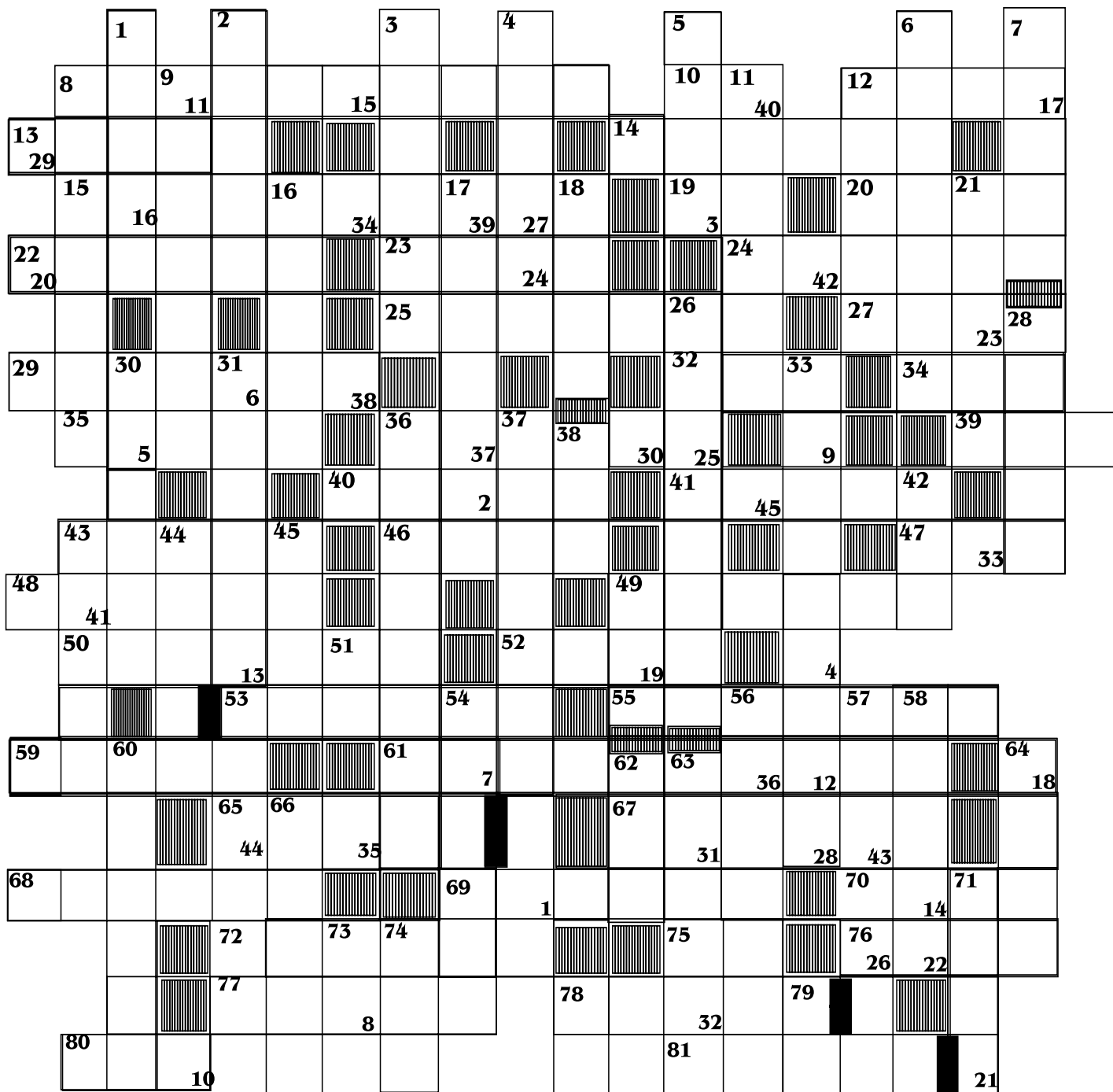
KRZYŻÓWKA

POZIOMO:

8. spotkanie towarzyskie z tańcami; 10. 100 m kw. powierzchni; 13. gruba gałąź wyrastająca z pnia drzewa; 14. wchodzi w skład jądra atomowego; 15. przemysł zajmujący się wytwarzaniem trunków; 19. symbol pierwiastka chemicznego berkele; 20. zaimek – żaden człowiek; 23. imię Lipińskiego, grafika; 24. sportowiec występujący w zawodach po zakończeniu kariery; 25. mały notatnik; 27. na pustyni z roślinnością i wodą; 29. duże ciało niebieskie krążące wokół gwiazd i świecące światłem odbitym; 32. narząd powonienia; 34. zwarty obszar drzew i fauny w stanie dzikim; 35. polska nazwa handlowa włókna poliestrowego; 36. dawniej nowo przyjęty na uczelnię student; 39. pytanie o osobę; 40. włoski piosenkarz; 41. postawić kogoś w kłopotliwej sytuacji (wulgaryzm); 43. mały, cienki kawałek drewna; 46. napad szalu prowadzący do niekontrolowanych zachowań; 47. może być z cegieł, pustaków itp.; 48. popłoch; 49. pożyczanie pieniędzy na bardzo wysoki procent; 50. w szkole służy do pisania na niej kredą; 52. znane imię męskie (20 II); 53. jedna z sieci telefonii komórkowej; 55. osoba skazana na karę śmierci; 59. okrzyk myśliwych nawołujących psy; 61. wysokie drzewo lub krzew o wiecznie zielonych liściach (z Australii i Polinezji); 65. nauka o moralności; 67. sprzymierzeniec; 68. stała praca; 69. miasto w Norwegii; 70. może być detaliczna; 72. poemat Homera; 75. Gminna Spółdzielnia – skrót wspak; 76. ślad pozostawiony przez zwierzę lub człowieka; 77. żona Mahometa (ok. 613-678); 78. może być tramwajowa; 80. skrót organizacji młodzieżowej w PRL; 81. miasto w Kalifornii.

PIONOWO:

1. haczyk do haftki, mały koń; 2. Stanek, śpiewa piosenkę „Jedziemy autostopem”; 3. drzemka; 4. żalosne skomlenie psa; 5. nierówność, wypukłość, ma go wielbłąd; 6. ludożerca; 7. służą do jazdy po śniegu; 8. osiedle dzielnicy Warszawa Śródmieście; 9. bardzo niska cena za tandetny towar; 11. styl w sztuce europejskiej panujący w XVIII w.; 12. budowane w Tarnogrodzie; 136. obchodzi imieniny 5 II; 17. zdobycz – dowód osiągniętego sukcesu; 18. wszystko w porządku, dobrze, zgoda; 21. zimowy but; 26. stosowana jako lek na cukrzycę; 28. roślina ozdobna, kwitnie jesienią; 30. nieduży, lekki budynek stawiany w ogrodzie; 31. wydawnictwo informacyjne obejmujące zbiór wiadomości w układzie alfabetycznym; 33. umie grać w szachy; 36. syn brata; 37. udar mózgu; 38. w Polsce najwyższy organ kontrolny – skrót; 42. nocny owad; 43. np. przy rękawie; 44. u starożytnych Rzymian instrument muzyczny dęty; 45. stolica Egiptu; 49. kędzior; pukiel; 51. symbol wapnia; 54. dystrykt (jednostka administr.) i miasto w Portugalii; 56. tkanina wełniana podobna do rypsu; 57. rozstrzyganie sprawy z uwzględnieniem innych kwestii spornych (łac.); 58. jak w 28.; 60. teoria o rzekomej niższości jednych ras względem drugich; 62. służy do pieczętowania dokumentów, przesyłek pocztowych itp.; 63. zbudowany z ilitu (jaki?); 64. ruchome schodki na statku; 66. komplet kart do gry; 71. kończyzna; 73. siódmy dźwięk w gamie C – dur (wspak); 74. bohaterka „Chaty za wsią” Kraszewskiego; 78. skrót partii obecnie rządzącej; 79. 1/100 hektara.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Opr. Maria Buzuk

WYDAWCA: Tarnogrodzkie Towarzystwo Regionalne **ADRES:** 23-420 Tarnogród ul. Rynek 18, tel. 084 689 70 21

REDAKTOR NACZELNY: Władysław Dubaj

REDAKTORZY WYDANIA: Renata Ćwik, Kazimiera Dyjak, Tomasz Rogala

SPOŁECZNA RADA REDAKCYJNA: Maria Buzuk, Monika Komosa, Beata Aleksandra Kowal, Krystyna Kowal, Anna Kuziak, Elżbieta Maśko, Bożena Śmieciuch, Małgorzata Paul-Zajac, Dariusz Zajac, Helena Zajac

ZDJĘCIA: Grzegorz Piskorski, Mateusz Łysakowski, Marek Waluda, Henryk Borowy, Katarzyna Łysakowska, Bogdan Graszka

SKŁAD: Łukasz Mosakowski

DRUK: Zakład Poligraficzny „Helvetica” Biłgoraj

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów.